

# Jerzy Rajman

---

## Średniowieczne pogranicze w Karpatach : refleksje nad informacjami Jana Długosza

---

Res Gestae. Czasopismo Historyczne 6, 85-112

---

2018

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Jerzy Rajman\*  
(Kraków)

## Średniowieczne pogranicze w Karpatach – refleksje nad informacjami Jana Długosza

**Abstract:** The research aim the author placed before himself was to present the meaning of Jan Długosz's relation for the research on the medieval Carpathian border, dividing the kingdoms of Poland and Hungary. All of the Długosz's works were included, the most important of which are the *Roczniki czyli Kroniki Królestwa Polskiego*, but much valuable information is also hidden in *Liber beneficiorum diocesis Cracoviensis*. The author used the so-called Długosz autograph, stored in the Archives of the Krakow Chapter. The physiographic description of Długosz and the geographical nomenclature used in his times, mentions on the forests and climate conditions were analyzed. Attention was put on his information on the border signs used, monarch summits and the presence of border courts, changes to the borders (the issue of Spiš), or the legend of the gold hidden in the Carpathians. The works of Długosz bring valuable information on castles, monasteries, armed conflicts, roads leading through the mountains and the means of communication. Among the most interesting are archives on closing roads by blocking them with fallen trees. Furthermore, Długosz includes valuable data on the Vlach's population, and also partially on the religious interrelations. His description of the development of colonization, descriptions of the border cities or the characteristics of extraordinary lords fall a little bit weaker compared to the rest. The information on trade or the brigands lurking on both sides of the border is fragmentary, but important. Długosz revealed a detailed, albeit not always strict, knowledge on geography and geographic nomenclature. His works are an extraordinarily important source for nearly all aspects of the Carpathian borderlands functioning.

**Keywords:** frontier, Middle Ages, Carpathian mountains, colonization, Kingdom of Poland, Kingdom of Hungary, roads, castles, wars, highland robbers, trade, parishes, monasteries, towns, border disputes, friendly courtes

**Słowa kluczowe:** pogranicze, średniowiecze, Karpaty, osadnictwo, Królestwo Polski, Królestwo Węgier, drogi, zamki, wojny, zbójnicy, handel, parafie, klasztory, miasta, spory graniczne, sądy polubowne

---

\* Jerzy Rajman, Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie, Instytut Historii i Archiwistyki, e-mail: jerzy.rajman@poczta.fm

W dziełach Długosza obecne jest pojęcie „in confinio”. Znanie mu było, co oczywiste, także rozumienie granicy w sensie linearnym („fines”). Pozwala to stawiać dziełom Długosza pytania zarówno o pogranicze-teren, jak i o granicę-linię. W niniejszym szkicu uwagę nakierowujemy przede wszystkim na wydobywanie z jego twórczości najważniejszych informacji składających się na obraz pogranicza karpackiego, w mniejszym zaś na inne, również niezwykle ważne kwestie, jak źródła jego wiedzy czy zagadnienia źródłoznawcze związane z powstawaniem *Annales* i *Liber beneficiorum*. Dzieło Długosza interesuje nas tutaj przede wszystkim jako źródło wiedzy o konkretnym regionie, o pograniczu karpackim<sup>1</sup>.

Informacje o interesującym nas terenie zawierają, w pierwszym rzędzie *Roczniki Królestwa Polskiego*. Najpełniej tu objawia się kontekst historyczny wydarzeń dziejących się na górskich szlakach. Dzięki wysiłkowi wielu badaczy możemy wskazać, z jakich źródeł autor korzystał<sup>2</sup>. Niezwykle treściwa i wartościowa jest relacja Długosza zawarta w *Liber beneficiorum dioecesis Cracoviensis*, dzieło, które sporządził w okresie 1470–80. Korzystaliśmy tu przede wszystkim z tzw. autografu<sup>3</sup>, konfrontując jego zawartość z wersją drukowaną, która opiera się, niestety, nie na autografie, lecz XVII-wiecznej kopii<sup>4</sup>. Starając się wykonać kompletną kwerendę w odniesieniu do pogranicza karpackiego, sięgnęliśmy także do mniejszych dzieł Długosza. Uważna lektura wszystkich tekstów wskazuje bowiem, że stanowią one niezwykle ważne źródło do zagadnienia Karpat – pogranicza między średniowiecznymi królestwami Polski i Węgier. Karpaty stanowią idealne tworzywo dla badań zjawiska, które zwiemy pograniczem, w jego średniowiecznej odmianie. Mamy tu wszystkie elementy składające się na to pojęcie, jak np. anekumene, proces zasiedlania, zmienność linii granicznej. Pogranicze to jawi się w dziełach Długosza jako bardzo rozległy teren, skoro zalicza do niego nawet Nowy Sącz i Stary Sącz<sup>5</sup>. Znał to pogranicze dobrze, sądząc z wielkiej ilości wzmianek w jego dziełach i z tego, że osobiście wiele razy przekraczał granicę polsko-węgierską w Karpatach<sup>6</sup>.

Autorzy średniowiecznych kronik byli przekonani, że rolą gór i porastających je lasów jest rozgraniczanie państw i narodów. Nie dziwi zatem, że główny komponent pogranicza karpackiego stanowią w opisach Długosza góry. Na-

<sup>1</sup> Znaczenie Długosza dla badań nad konkretnym regionem ukazali ostatnio Z. Zyglewski, 2016, s. 31–48 i J. Nikodem, 2016, s. 49–60.

<sup>2</sup> A. Semkowicz 1887; S. Gawęda, K. Pieradzka, J. Radziszewska, K. Stachowska, red. Jan Dąbrowski, 1961; S. Gawęda, K. Pieradzka, J. Radziszewska, red. Jan Dąbrowski, 1965.

<sup>3</sup> Przechowywany jest w Archiwum Kapituły Katedralnej na Wawelu (cytuję: AKK), w rękopisach o sygnaturach Ms 194, 195, 196, 197 i 198.

<sup>4</sup> Na temat tego niezwykle wartościowego źródła, które od wielu lat czeka na nową edycję, pisze ostatnio M.D. Kowalski, 2016, s. 103–126.

<sup>5</sup> AKK, Ms 197, k. 234=DLb 3, s. 336; AKK, Ms 197, k. 245. Problematykę wartości dzieł Długosza dla obrazu dziejów Nowego Sącza w naszej analizie pomijamy, odsyłając czytelnika do wyczerpującego omówienia, jakie przedstawia ostatnio F. Leśniak, 2016, s. 25–48.

<sup>6</sup> Dysponujemy jedynie ogólnym zestawieniem danych źródłowych o Długoszu autorstwa A. Perzanowskiej, 1980, s. 293–365. W literaturze brakuje bardzo opracowania itinerarium Jana Długosza.

leży podkreślić, że nie używał nazwy Karpaty<sup>7</sup>, lecz pisał o „Alpach Polskich”, „Górach Sarmackich”, „Alpach Sarmackich” i „Górach Panońskich”. „Góry Sarmackie” bardzo często występują w jego *Chorografii*<sup>8</sup> i w *Rocznikach* – w tym drugim dziele stanowią zazwyczaj rozszerzenie relacji wcześniejszych źródeł. Wzmianki o górach (Karpatach) stanowią istotną część opisów Jana Długosza, są to jednak tylko uzupełnienia wcześniejszych źródeł o oczywisty fakt istnienia gór między Polską a Węgrami, stanowiących istotny składnik także pogranicza polsko-ruskiego. Pisał, że aż do „gór Panonii” sięgała władza legendarnego Kraka<sup>9</sup>. W żywocie św. Stanisława opisuje ucieczkę króla Bolesława Szczodrego z Polski na Węgry przez „Alpy”<sup>10</sup>. Nazwa ta jest przez niego stosowana także w *Żywocie św. Kingi*<sup>11</sup>. W 1187 r. każe księciu halickiemu uchodzić w „Alpy”<sup>12</sup>. W zapisce dotyczącej 1276 r. wspomina o „Alpach Sarmackich” odgraniczających Polskę od Węgier<sup>13</sup>, tej nazwy używał również, aby ukazać pogranicze między Polską i Rusią a Węgrami<sup>14</sup>. Pod 1287 r. ukazuje Sącz i „Alpy Panońskie” jako zasięg spustoszeń dokonanych przez Tatarów w tym roku w ziemi krakowskiej<sup>15</sup>. Pod 1377 r. wzmiankuje „Alpy Sanockie” odgraniczające Polskę od Węgier<sup>16</sup>, a pod 1383 r. „Alpy dzielące Polskę od Węgier”<sup>17</sup>. Pod rokiem 1410, przy opisie pościgu za wojskiem węgierskim, używa określenia „Alpy”<sup>18</sup>. W jego opisie granic diecezji krakowskiej z lat 1480–80 czytamy, że diecezja ta obejmuje „Alpy Polskie” od Dukli, Jaślisk i Kamieńca po rzeki

<sup>7</sup> W wielu miejscach polskiego przekładu *Roczników* użyto jednak terminu „Karpaty”, co stoi na przekór oryginalnej terminologii stosowanej przez Długosza. Wzmianki źródłowe o Karpatach polskich z epoki średniowiecza zestawia J. Kurtyka, 1991, s. 438–445. W historiografii szesnastowiecznej termin Karpaty pojawia się już często, tytułem przykładu wskażemy na przekaz Marcina Bielskiego z 1551 r., który wymieniał je jako góry znajdujące się na pograniczu Polski i Węgier: „Tatry, Modrej, góry Krępaku”, a także „Bieściady” zwane przez niektórych „Karpatus”, Marcin Bielski, *Kronika wszystkiego świata*, wyd. K. Turowski, Sanok 1856, s. 8. W. Semkowicz, 1938, s. 201 stosował pojęcia polskiego „Podkarpacia” i słowackiego „Zakarpacia”.

<sup>8</sup> *Annales*, lib. 1–2, s. 74–76; por. W. Szelińska, 1980, s. 19, 23.

<sup>9</sup> *Annales*, lib. 1–2, s. 123 („in regione ad montes Pannonios”).

<sup>10</sup> *Vita s. Stanisłai*, s. 88. Z wcześniejszych źródeł mógł wyczytać, że król uciekł na Węgry, toteż oczywistym było, że przemieszczał się przez góry, por. A. Semkowicz, 1887, s. 134.

<sup>11</sup> *Vita b. Kunegundae*, s. 309, 320.

<sup>12</sup> *Annales*, lib. 5–6, s. 142: „in silvas Alpesque invias”. Podstawę źródłową stanowią przekazy wcześniejszych kronik, mistrza Wincentego i Wielkopolskiej oraz źródła ruskie, A. Semkowicz, 1887, s. 195.

<sup>13</sup> *Annales*, lib. 7–8, s. 192 (por. A. Semkowicz, 1887, s. 294); terminu „Alpy Sarmackie” użył także przy opisie źródeł Wisły, *Annales*, lib. 1, s. 74.

<sup>14</sup> *Annales*, lib. 1–2, s. 89.

<sup>15</sup> *Annales*, lib. 7–8, s. 247; *Roczniki* ks. 7–8, s. 315; por. A. Semkowicz, 1887, s. 308, który wskazywał na źródła współczesne potwierdzające pobyt Tatarów pod Sączem w 1287 r.

<sup>16</sup> *Annales*, lib. 10, s. 56 („Alpes Sanoczenses”); por. *Roczniki*, ks. 10, s. 74; A. Semkowicz, 1887, s. 389.

<sup>17</sup> *Annales*, lib. 10, s. 128; por. A. Semkowicz, 1887, s. 399. W tłumaczeniu polskim, *Roczniki*, ks. 10, s. 169 użyto terminu „Karpaty”, którego w oryginale nie ma.

<sup>18</sup> *Annales*, lib. 10–11, s. 169; w tłumaczeniu polskim *Roczniki*, ks. 10–11, s. 194 zastąpione terminem „Karpaty”, niewystępującym w oryginale.

Poprad i Dunajec oraz miasto Podoliniec<sup>19</sup>. Długosz cytuje w całości pod 1412 r. dokument wystawiony przez króla Zygmunta w Lubowli, kończący wojnę Węgier z Polską. Pojawiają się tam „Alpy” odgraniczające Węgry od Mołdawii, las „Bukowina” oraz rzeki „Seret” i „Prut” jako elementy opisu pogranicza<sup>20</sup>. Pojęcie „Alpy” stosował także w odniesieniu do Karpat południowych, pisał bowiem pod r. 1443, że góry te „rozdzielają Rumunię i Macedonię”<sup>21</sup>.

Terminologię starożytno-sarmacką Długosz w kilku miejscach porzuca, zdradzając wiedzę na temat autentycznego nazewnictwa. Należy podkreślić, że wymienia on nazwę „Tatry”, którą uważał za nazwę potoczną, ludową („a wulgo appellatur”). Tatry stanowiły – jego zdaniem – część „Alpibus altissimis Hungarie”, czyli „najwyższych Alp Węgierskich”<sup>22</sup>. W innym miejscu wzmiankuje „Tatry węgierskie” („Pannonico Thatri”) i podaje, że wznoszą się one koło Kieżmarku<sup>23</sup>. O „Tatrach” wspomina także przy opisie niektórych rzek<sup>24</sup>, a góry te jawią się w tych opisach jako inne niż „Góry Sarmackie”, pasmo. Znane było mu także pojęcie „Pieniny”, ale użył go tylko na oznaczenie jednego z zamków nad Dunajcem<sup>25</sup>. Taki sam kontekst dotyczy użycia przez niego słowa „Orawa”<sup>26</sup>. Nie dokończył opisu zaczynającego się od słów „Mons Gorcz”<sup>27</sup>, zdradza jednak w tej zapisce znajomość pojęcia Gorcze<sup>28</sup>. Przy opisie źródeł Wisły posłużył się – nieistniejącym już dzisiaj – terminem „góry zwanej potocznie Skalka”, wchodzącej w skład „Alp Sarmackich”, pod czym kryje się Barania Góra. Uważał ją błędnie za najwyższy grzbiet „Alp Sarmackich”<sup>29</sup>. Długosz wzmiankuje także górę o nazwie „Byeszkod”, „dzielącą ziemie polskie od węgierskich”, w pobliżu której wznosi się zamek Sobień. Z lokalizacji tej można wnioskować, że chodzi o pasmo zwane obecnie Beskidem Lesistym. Z góry „Byeszkod” wypływać mają rzeki Dniestr, San, Stryj i Cisa<sup>30</sup>. Bardzo często używa także pojęcia „Spisz” lub „ziemia spiska”<sup>31</sup>. Dodamy jeszcze, że nasz dziejopis, wzmiankując niektóre miejscowości, uwzględnił w opisie ich położenia kontekst podkarpacki lub pograniczny. Założone w 1234 r. opactwo cystersów w Ludźmierzu charakteryzuje jako położone „pod Alpami

<sup>19</sup> W oryginale Długosza są „Alpy Polskie”, AKK, Ms 198, k. 2, natomiast w wersji drukowanej „Alpy Panońskie”, por. DLb 1, s. 2.

<sup>20</sup> *Annales*, lib. 10–11, s. 198; *Roczniki* ks. 10–11, s. 224 (znów zamiast Alpy użyto pojęcia Karpaty).

<sup>21</sup> *Annales*, lib. 11–12, s. 285.

<sup>22</sup> *Annales*, lib. 1–2, s. 75.

<sup>23</sup> *Annales*, lib. 7–8, s. 192.

<sup>24</sup> *Annales*, lib. 1–2, s. 75–76.

<sup>25</sup> *Annales*, lib. 7–8, s. 16.

<sup>26</sup> *Annales*, lib. 12/2, s. 284.

<sup>27</sup> AKK, Ms 197, k. 317v= DLb 3, s. 446.

<sup>28</sup> J. Laberschek, 1986, s. 789.

<sup>29</sup> *Annales*, lib. 1–2, s. 74. W opisie tym czytamy, że Wisła wypływa z góry Skalka koło wsi Ustroń w ziemi cieszyńskiej; por. W. Szelińska, 1980, s. 35–36.

<sup>30</sup> *Annales*, lib. 1–2, s. 105; por. W. Szelińska, 1980, s. 23.

<sup>31</sup> *Annales*, lib. 10–11, s. 199, 210; *Annales*, lib. 11, s. 82; *Annales*, lib. 11–12, s. 165–166, 224, 256, 276; *Annales*, lib. 12/1, s. 81; *Annales*, lib. 12/2, s. 100, 104, 148, 210; na temat Spisza por. A. Kroh red., 2000; S.A. Sroka, 2001. Przegląd badań dał J. Kurtyka, 2009.

Panońskimi” i koło miasta Nowy Targ<sup>32</sup>. W innym swym dziele pisał, że „Góry Sarmackie, czyli Polskie” wznoszą się w pobliżu tegoż opactwa<sup>33</sup>. O Starym Sączu pisał, że znajduje się „u podnóża Alp, które rozdzielają Polskę i Węgry”<sup>34</sup>. W innym miejscu wymienia Stary Sącz z klasztorem klarysek, „u podnóża Alp Sarmackich”<sup>35</sup>. Z kolei Żmigród to miasto położone „pod Alpami Sarmackimi rozgraniczającymi Polskę i Węgry”<sup>36</sup>. Piwniczną, posiadającą wybitnie przygraniczne położenie, wymienia jako miasto nad Popradem<sup>37</sup>, bez uwzględnienia kontekstu gór i fizycznej bliskości granicy. Tego kontekstu nie uwzględnił także przy opisie Żywca. Natomiast o położeniu Nowego Sącza pisze, że miasto zostało założone „in confinis Hungarie”<sup>38</sup>, a pojęcie pogranicza diecezji i ziem „panońskich” pojawia się także przy opisie fundacji kolegiaty w Nowym Sączu<sup>39</sup>. „Na pograniczu Węgier i Polski nad Dunajcem” („in confinibus Hungarie et Polonie supra Dunayecz fluvium”) sytuuje miejsce, gdzie znajduje się Czerwony Klasztor (Lechnica)<sup>40</sup>. W kontekście pogranicza wspomina także o niektórych zamkach. Długosz przekazał mnóstwo informacji o warowniach podkarpackich<sup>41</sup>, z których przytoczymy w tym miejscu jedną, że zamki Czorsztyń, Rytró i Lemiesz „w lasach i wzgórzach królestwo Polski od królestwa Węgier rozgraniczają”<sup>42</sup>.

Góry pojawiają się przy opisach rzek. Zdaniem Długosza, z „Tatr” wypływają Rogoźnik Większy i Mniejszy, które łączą się z Dunajcem pod górą „Obidowa” koło wsi Ludźmierz<sup>43</sup>. Ciekawie jest opisane miejsce, gdzie wypływają Czarny i Biały Dunajec: „w najwyższych górach na Węgrzech”, zwanych Tatrami<sup>44</sup>. Z „Węgierskich Tatr” wypływa Poprad („koło wsi Kuczowna i Filka”), który „dokonałszy sporej drogi na Węgrzech, przedarłszy się swym korytem pomiędzy Górami Sarmackimi, łączy się między Starym i Nowym Sączem z Dunajcem”<sup>45</sup>. Góry Sarmackie wzmiankuje ogólnie jako pasmo, w którym wypływają Olza (koło miasteczka Jabłonków), Osobłoga (w lasach Zukmantel), Biała, Soła, Skawa, Raba, druga Biała, Ropa, Jasiel, Wisłoka, Wisłok, Wiar (spod góry „Trybuch”), San (z góry „Byesked”), Stryj, Tyśmienica, Dniestr, Prut, Mołdawa (pod górą „Kyrleba”), Soczawa (pod górą „Ineho”) oraz Se-

<sup>32</sup> *Annales*, lib. 5–6, s. 270.

<sup>33</sup> AKK, Ms 197, k. 309=DLb 3, s. 436.

<sup>34</sup> *Vita b. Kunegundae*, s. 244 („prope radices Alpium, quae Poloniam ab Hungaria dividunt”).

<sup>35</sup> AKK, Ms 197 k. 234=DLb 3, s. 336

<sup>36</sup> AKK, Ms 197, k. 348v=DLb 3, s. 461 („sub Alpibus Sarmaticis qui Poloniam et Hungariam disterminant”).

<sup>37</sup> AKK, Ms 195, k. 182=DLb 2, s. 236.

<sup>38</sup> *Annales* lib. 9, s. 22.

<sup>39</sup> AKK, Ms 198, k. 186=DLb 1, s. 544.

<sup>40</sup> *Annales*, lib. 11–12, s. 17.

<sup>41</sup> S. Kołodziejski, 2016.

<sup>42</sup> AKK, Ms 197, k. 245v=DLb 3, s. 353.

<sup>43</sup> *Annales*, lib. 1–2, s. 76.

<sup>44</sup> *Annales*, lib. 1–2, s. 75.

<sup>45</sup> *Annales*, lib. 1–2, s. 76; Roczniki ks. 1–2, s. 104.



ret z gór Seret<sup>46</sup>. Źródło Dniestru sytuuje Długosz w Górach Sarmackich koło zamku Sobień „w ziemi przemyskiej”, koło miejsca Dąbrowica nazwanego tak od osobliwego dębu<sup>47</sup>. Gdy zatem możemy stwierdzić, że Długosz w miarę precyzyjnie lokalizował źródła rzek, to już w opisie jezior polskich nie ma ani jednego odniesienia do jeziora położonego w górach.

W Długoszowych opisach pogranicza pojawiają się także lasy, wzmiankował bowiem o „lasach i lesistych wzgórzach, które odgraniczają Polskę od Węgier”<sup>48</sup>. Opisy kronikarskie pełne są informacji o niebezpieczeństwach czyhających w górach, które są „wyniosłe” i pokryte „gęstwiną lasów”. Drogi przez góry biegnące są uciążliwe i niebezpieczne dla podróżnych<sup>49</sup>. Gdy Długosz pod 1187 r. wspominał o „lasach i Alpach”, charakteryzuje je jako „bezdrożne”<sup>50</sup>. W odniesieniu do Tatr pisał, że ich „wierzchołki zawsze są śniegiem pokryte”<sup>51</sup>. Zdaniem Długosza góry te wpływają swoją obecnością na surowość klimatu w Polsce. Gdy – co podaje za Rocznikiem Traski – nadeszła w 1276 r. wczesna zima (6 października), góry pokryły się grubą warstwą śniegu<sup>52</sup>.

Przygodnie Długosz wypowiedział się także na temat warunków komunikacyjnych, jakie stwarzały Karpaty. Opisując pod 1410 r. odwrót wojsk węgierskich, które zaatakowały Stary i Nowy Sącz, drogę na Węgry „przez rzekę Poprad w kierunku Muszyny”, określa jako „trudną, górską”<sup>53</sup>. Gdy przyszło mu odnieść się pod 1443 r. do gór oddzielających Rumunię od Macedonii (Karpaty Południowe), pisał że „stanowią bardzo trudną do przejścia drogę”<sup>54</sup>. Opisywał, jak w maju 1383 r. królowa Elżbieta nie mogła wyruszyć z Koszyc na zjazd do Nowego Sącza, gdyż podróż uniemożliwiały wezbrane wody<sup>55</sup>. W 1434 r. również wspomina o wezbranych wodach pod Czorszty-nem<sup>56</sup>, co dotyczy, rzecz jasna, Dunajca. Do jego wzmianki o powrocie króla

<sup>46</sup> *Annales*, lib. 1–2, s. 76 i 83. Źródła Olzy i Osobłogi ibidem, s. 80 prawidłowo jako dopływy Odry; por. W. Szelińska, 1980, s. 27.

<sup>47</sup> *Annales*, lib. 1–2, s. 75 i 83.

<sup>48</sup> AKK, Ms rps 197, k. 245v=DLb 3, s. 353; *Annales*, lib. 12/2, s. 323. Z cytowanych przez E. Dybek, 1993, dokumentów lokacyjnych wynika, że wszędzie musiano karczować lasy, w przypadku ziemi bieckiej s. 67 pisze ona wręcz o karczowaniu puszczy przygranicznej. O puszczech karpaccich A. Fastnacht, 1962, s. 35, 44, 47.

<sup>49</sup> *Anonima* tzw. *Galla Kronika czyli dzieje książąt i władców polskich*, wyd. K. Maleczyński, Pomniki dziejowe Polski, seria II, t. 2, Kraków 1952, s. 26, 93.

<sup>50</sup> *Annales*, lib. 5–6, s. 142 jako „invias”. W tłumaczeniu polskim, Roczniki ks. 5–6, 179 użyto słowa „niedostępne”.

<sup>51</sup> *Annales*, lib. 1–2, s. 75; *Roczniki*, ks. 1–2, s. 104. W dokumencie króla węgierskiego Beli IV z 1256 r. też wzmiankowane są Tatry, w mianowicie góra o nazwie Thortol („mons Thortol”), określona jako „śnieżna” („niveus”), *Codex diplomaticus et epistolaris Slovaciae*, wyd. Richard Marsina, t. 2, Bratislava 1987, nr 550.

<sup>52</sup> *Annales*, lib. 7–8, s. 192; por. A. Semkowicz, 1887, s. 294; W. Szelińska, 1980, s. 33.

<sup>53</sup> *Roczniki*, ks. 10–11, s. 193. Analizę źródeł dali S. Gawęda, K. Pieradzka, J. Radziszewska, K. Stachowska, red. J. Dąbrowski, 1961, s. 131.

<sup>54</sup> *Roczniki*, ks. 11–12, s. 316; *Annales*, lib. 11–12, s. 285.

<sup>55</sup> *Annales*, lib. 10, s. 119 („inundaciones aquarum in Polonia Regnum”). Długosz podaje to niemal dosłownie za Janem z Czarnkowa, MPH 2, s. 736.

<sup>56</sup> *Annales*, lib. 11–12, s. 114.

Ludwika na Węgry w 1370 r.<sup>57</sup> należy dopowiedzieć, że podróż ta miała miejsce zimą<sup>58</sup>.

Jeśli idzie o kwestię zalesienia, bardzo interesujące są jego informacje przy opisach dwóch konfliktów zbrojnych. W 1433 r., gdy husyci wdarli się z Śląska do Myślenic, na rozkaz króla „zamknięto drogi świętymi drzewami”, co miało napastnikom uniemożliwić ucieczkę na Węgry. Zabiegi te okazały się nieskuteczne<sup>59</sup>. Co ciekawe, w 1474 r. atakujący Węgrzy martwili się, aby ich „odwrot nie mógł być zamknięty przy użyciu świętych drzew”<sup>60</sup>. Oznacza to, że na długich odcinkach drogi wiodące do Małopolski wytyczone zostały przez lasy i można je było w opisany sposób zablokować. Był to sposób praktykowany niewątpliwie od czasów wczesnośredniowiecznych, związany z systemem obrony terytorium, w którego skład wchodziła tzw. brona<sup>61</sup>.

Długoszowi znana była, rzecz jasna, także granica linearna, będąca, sądzę, jednym z najbardziej fascynujących elementów problematyki pogranicza karpackiego. O jego znajomości granicy linearnej świadczy zacytowanie dokumentu z 1412 r. o warunkach pokoju między Polską a Węgrami, którego efektem było, jak powszechnie wiadomo, przejście przez Polskę w zastaw miast spiskich. Była to najdonioślejsza w średniowieczu zmiana stosunków politycznych na pograniczu karpackim. Granica została ustalona poprzez usypanie kopców<sup>62</sup>. Długosz wypowiada się także w sprawie znaków granicznych w przypadku Bieszczadów informując, iż na szczycie góry noszącej nazwę „Bieszczad” jest kamień z napisem w języku ruskim „oznaczający granicę Polski i Węgier”<sup>63</sup>. Zachowało się kilka dokumentów z XIII w, które dowodzą doskonałej znajomości topografii i hydrografii kotlin podkarpaccy<sup>64</sup>, wskazują też na umiejętności wytyczania granic linearnych. Spotykamy tam określenia takie jak: „wzdłuż rzeki”, „wzdłuż starych drzew”, „przez wielką przestrzeń”, „przez szczyty gór”<sup>65</sup>, czy wreszcie, najciekawsze: „wierzchołkami gór”, „według starego zwyczaju górskiego”<sup>66</sup>.

<sup>57</sup> *Annales*, lib. 10, s. 25.

<sup>58</sup> Świadczy o tym dokument króla Ludwika wystawiony 28 XII 1370 r. w Diosgyör; *Annales*, lib. 10, s. 277, przypis 112.

<sup>59</sup> *Roczniki*, ks. 11–12, s. 97; zob. *Annales*, lib. 11–12, s. 82.

<sup>60</sup> *Roczniki*, ks. 12/2, s. 338; por. S. Gawęda, K. Pieradzka, J. Radziszewska, red. J. Dąbrowski, 1965, s. 315.

<sup>61</sup> E. Kowalczyk. 2000.

<sup>62</sup> *Annales*, lib. 11, s. 198; *Roczniki*, Ks. 11, s. 224 (w tłumaczeniu zamiast „Alpy”, wpisano „Karpaty”), por. S. Gawęda, K. Pieradzka, J. Radziszewska, K. Stachowska, red. J. Dąbrowski, 1961, s. 140.

<sup>63</sup> *Annales*, lib. 1–2, s. 105.

<sup>64</sup> Por. dokument księcia Henryka Brodatego z 1234 r. z opisem terytorium „Ludemer”, *Kodeks dyplomatyczny Małopolski*, t. 1, wyd. F. Piekosiński, Kraków 1876, nr 15.

<sup>65</sup> Cytowane opisy granic i frazy występują w dokumentach króla Węgier Beli IV (1248 r. – nadanie dla Dytryka syna Mohola, 1250 r. – nadanie dla Salomona, Szczepana i Stefana synów Szczepana, 1256 r. – nadanie dla Jordana, syna Arnolda komesa spiskiego) oraz z dokumentu króla Andrzeja III z 1293; *Codex diplomaticus et epistolaris Slovaciae*, t. 2, wyd. Richard Marsina, Bratislava 1987, nr 308, 355, 550; *Supplementum analectorum terre Scepusensis, notationibus, ex veteri ac recentiore Hungarorum historia depromptis, auctore J. Bárdossy, auditore M. Schmauk, Leutschoviae 1802*, nr 83. Por. J. Szymański, 1965.

<sup>66</sup> F. Sikora, 1980, s. 37.



Wytyczaniu granic w formie linii służyły znaki na drzewach, kopce, krzyże, kamienie z wyrzniętymi krzyżami, słupy wbijane w dna rzek itp., ale w warunkach anekumeny taka linia graniczna miała, jak sądzę, czysto teoretyczny charakter. Siły przyrody potrafiły i nadal potrafią zlikwidować tego rodzaju oznaczenia. Bez wytyczenia granicy linearnej nie byłoby jednak możliwe wszczynanie jakichkolwiek sporów granicznych, tych zaś na pograniczu karpackim nie brakowało<sup>67</sup>. Wspomina o nich także Długosz<sup>68</sup>, ale tej niezwykle interesującej problematyki nie sposób tutaj omawiać.

Długosz nie daje całościowego obrazu osadnictwa podkarpackiego, ale należy zaznaczyć, że jako historyk nigdy sobie takiego celu nie stawiał. Jego informacje o osadnictwie są fragmentaryczne i – jak w przypadku opisu parafii w *Liber beneficiorum* – niekiedy schematyczne, mają jednak dla badaczy osadnictwa dużą wartość<sup>69</sup>. Cytowane wyżej relacje o lasach i górach pozwalają na wniosek, że dostrzegali on istnienie anekumeny<sup>70</sup>. Wzmianka o Ludźmierzu i ufundowaniu tam opactwa cystersów, którą zapisał pod 1234 r., jest w pełni zgodna z innymi źródłami<sup>71</sup>. Jesteśmy tu u początków kolonizacji Podhala, czy – szerzej – polskiej strony pogranicza karpackiego.

Długosz dał także współczesny jego czasom opis wsi Ludźmierz<sup>72</sup>. Analizując wszystkie wzmianki Długosza o miejscowościach podkarpackich dostrzegamy, że za najstarsze mógł on uważać Ludźmierz oraz Sącz. Należy jednak podkreślić, że o Sączu (Starym) wspominał dopiero pod 1241 r., każąc uciekać Bolesławowi Wstydliwemu i Kindze do położonego opodal zamku „Pieniny” („in castro Pyenini prope Sandecz”)<sup>73</sup>. Sącz (Stary) pojawia się jako miasto książęce, w którym książę Bolesław Wstydlivy funduje klasztor klarysek, co podał z błędną datą – 1257<sup>74</sup>.

Kolejne informacje, na które koniecznie trzeba zwrócić uwagę, dotyczą zamków karpackich. Ich rozmieszczenie ma ścisły związek z przebiegiem dróg

<sup>67</sup> Sprawy graniczne omawiają M. Gotkiewicz, 1966, s. 47–56; M. Barański, 1992, s. 39.

<sup>68</sup> J. Długosz, *Katalog biskupów krakowskich*, wyd. A. Przeździecki, [w:] J. Długosi, *Opera omnia*, t. 1, Kraków 1878, s. 411.

<sup>69</sup> Z najważniejszych prac poświęconych problemom rozwoju osadnictwa podkarpackiego wymienimy: S. Zachorowski, 1909; K. Dobrowolski, 1935; A. Żaki, 1955; A. Fastnacht, 1962; S. Górzynski, 1962; B. Kumor, 1964, autor ten zamieścił cenny wykaz wsi parafialnych poczynawszy od 1326 r., a następnie hasła ułożone alfabetycznie poświęcone wszystkim parafiom; zob. także J. Beńko, 1970; M. Parczewski, 1974; idem, 1982; J. Beńko, 1985; M. Barański, 1992; E. Dybek, 1993; M. Parczewski, 2006; idem, 2007; cenny przegląd badań nad granicą państwową, osadnictwem, budowlami obronnymi, organizacją kościelną, handlem, drogami wodnymi i lądowymi przedstawił J. Tyszkiewicz, 2006.

<sup>70</sup> A. Wędzki, 1965, s. 378 stwierdzał, że „najwyższe pasma karpackie pokryte rozległymi borami stanowiły pustkę osadniczą”.

<sup>71</sup> B. Kwiatkowska-Kopka, 1999, s. 220.

<sup>72</sup> AKK, Ms 197, k. 312=DŁb 3, s. 441; opis Waksmundu jest niestety niedokończony, tamże, s. 444.

<sup>73</sup> *Annales*, lib. 7–8, s. 16.

<sup>74</sup> AKK, Ms 197, k. 234=DŁb 3, s. 336. W 1257 r. książę Bolesław nadał swej żonie Kindze dochody z ziemi sądeckiej, o czym Długosz tym razem pisze poprawnie, AKK, Ms 197 k. 234v–235=DŁb 3, s. 357, 358.

handlowych<sup>75</sup>, same w sobie zaś wskazują także na lokalne centra osadnicze. Nasz historyk poświadcza stosunkowo wczesne funkcjonowanie warowni po polskiej stronie granicy. Zamki Czorsztyń, Rytró i Lemiesz wymienił jako posiadłości legendarnego rycerza Piotra Wyżgi, który ukrył w nich, a szczególnie w Lemieszu, odnalezione w górach złoto<sup>76</sup>. Legendę o nim zapisał, jak wiadomo, pod 1246 r.<sup>77</sup>, co sugerowałoby, że zamki te pochodzą z pierwszej połowy XIII w. O zamku Czorsztyń wspomina nasz historyk jednak także jako o wybudowanym przez króla Kazimierza Wielkiego<sup>78</sup>, zaprzeczając, tym samym swojej relacji o istnieniu tego zamku sto lat wcześniej<sup>79</sup>. Budowlę tę wymienia wielokrotnie jako miejsce pobytu króla Polski zdążającego na Węgry. Pod rokiem 1434 opisuje walki pod Czorsztyńem, kiedy to książę ruski Fryderyk usiłował na górze koło Czorsztyńa wybudować konkurencyjną warownię<sup>80</sup>.

W świetle wzmianki dokumentowej z 1413 r., z zamkiem Czorsztyń była związana włość ziemska obejmująca miasto Krościenko oraz wsie: Sromowce Wyżne i Niżne, Maniowy, Grywałd, Hałuszów, Tylmanową, Ochotnicę, Szczawnicę Niżną i Wyżną oraz Kluszkowce<sup>81</sup>. Długosz pisał pod r. 1394, że do zamku Rytró przyjechała królowa Jadwiga, aby powitać Zygmunta Luksemburczyka, króla Węgier<sup>82</sup>. Tu należy zauważyć, o ile ten szczegół wersji Długosza zasługuje na wiarę<sup>83</sup>, że wyjechała dość daleko – zazwyczaj bowiem osobiści przybywające z Węgier były witane w Sączu. Nie ma natomiast w jego dziełach dalszych informacji o zamku Lemiesz, który badacze lokalizują nad Dunajcem, w pobliżu wsi Tęgoborze<sup>84</sup>. Do cystersów szczyrzyckich miał na-

<sup>75</sup> Szerzej H. Langerówna, 1929; B. Wyrozumska, 1977.

<sup>76</sup> AKK, Ms 197, k. 245v=DLb 3, s. 353.

<sup>77</sup> *Annales*, lib. 7–8, s. 59.

<sup>78</sup> *Annales*, lib. 9, s. 349; Przypisywanie przez Długosza królowi Kazimierzowi wybudowanie zamku Czorsztyń jest błędne. Jan z Czarnkowa słusznie pisał, że król otoczył zamek murem, MPH 2 s. 625, czyli wzmocnił jego fortyfikacje.

<sup>79</sup> Czas powstania tych zamków nie jest definitywnie ustalony. Zamek Czorsztyń jest niekiedy utożsamiany z „castrum Wronin”, który miały wybudować dla siebie klaryski ze Starego Sącza, przed 1307 r., S. Kołodziejski, 1995, s. 178–180. M. Barański, 1992, s. 65–67 stawia tezę, że Czorsztyń i Rytró powstały z woli Wacława II.

<sup>80</sup> *Annales*, lib. 11, s. 113.

<sup>81</sup> *Zbiór Dokumentów Małopolskich*, t. 6, wyd. I. Sułkowska-Kuraś, S. Kuraś, Wrocław 1974, nr 1776. Już w XIV w. parafie w Sromowcach (obecne Sromowce Niżne) i Krościenku stanowiły najdalej na południe wysunięte okręgi kościelne w dekanacie nowotarskim (długopolskim). Proboszcz parafii św. Michała Archanioła w Dębnie, poświadczonej po raz pierwszy w 1325 r., administrował także, według dokumentu z 1400 r., kościołem filialnym w Harklowej, kaplicami w Knurowie i Szlembarku, F. Sikora, Dębno, w: SHG cz. 1, s. 534.

<sup>82</sup> *Annales*, lib 10, s. 205.

<sup>83</sup> W literaturze zakwestionowano datę spotkania królowej Jadwigi z Zygmuntem, przesuwając ją na rok 1395, Gawęda Stanisław, Pieradzka Krystyna, Radziszewska Julia, Stachowska Krystyna, red. Jan Dąbrowski (1961), s. 41.

<sup>84</sup> Inne dane zdają się przeczyć informacji Długosza o istnieniu zamku Lemiesz już w 1246 r. O zamku Lemiesz istnieje przekaz z „*Żywotu św. Kingi*” podała, że po śmierci księcia Leszka Czarnego (1288) ziemia sądecka była okupowana przez bliżej nieokreślonych „Niemców”, a „pewni możni” wybudowali zamek Lemiesz; *Vita Sanctae Kyngae ducissae Cracoviensis*, wyd. W. Kętrzyński, MPH 4, s. 717. S. Kołodziejski (1994), s. 154–155 pisze, że najstarsze fragmenty ceramiki na wzgórzach zamkowych są datowane na drugą połowę XIII w.

leżeć, zdaniem Długosza, zamek Szaflary. Twierdził, że wybudował go jeden z opatów szczyrzyckich (XIII w.), a odebrać go miał cystersom król Ludwik Wielki<sup>85</sup>. Pod 1241 i 1287 r. wzmiankuje zamek „Pieniny” położony koło miasta Krościenka nad Dunajcem<sup>86</sup>. Jego zdaniem był on „chroniony zarówno naturalnym położeniem, jak i sztucznym obwarowaniem, dostępny tylko jednym wąskim przejściem” i tam schronić się miała przed Tatarami w 1287 r. księżna Kinga wraz z całym konwentem klarysek<sup>87</sup>.

Za niezwykle ważne należy uznać spostrzeżenie Długosza wyrażone przy opisie wydarzeń z 1477 r., że utrata kontroli nad zamkami w Żywcu, Barwałdzie i Szaflarach mogła skutkować zakłóceniem dostaw soli z żup krakowskich<sup>88</sup>. Zamki te wymienia jako „leżące bardzo blisko granicy z Królestwem Węgierskim”<sup>89</sup>. Pod r. 1474 wspomina, że skutkiem najazdu Węgrów było zajęcie zamku biskupów krakowskich w Muszynie oraz zamku w Żmigrodzie (Nowym)<sup>90</sup>. W opisie dramatycznych wydarzeń 1472 roku pojawia się także zamek Orawa, w którym chroni się Piotr Komorowski<sup>91</sup>, postać niezwykle ważna w dziejach pogranicza w tym okresie. W relacji Długosza dotyczącej lat późniejszych pojawiają się ponadto zamki Orawa, Likawa, Sklabina, Liptowski Hradek, Żywiec i Szaflary<sup>92</sup>. W kontekście Bieszczadów Długosz wymienia zamek „Sobien”, położony obok góry o nazwie Bieszczad<sup>93</sup>. W licznych opisach walk na pograniczu karpackim pojawiają się, oprócz wspomnianych wyżej Orawy, Likawy, Sklabina i Liptowskiego Hradku, także inne ważne zamki po słowackiej stronie Karpat: Kieżmark<sup>94</sup>, Richnawa<sup>95</sup>, Podoliniec<sup>96</sup> i zamek Spiski<sup>97</sup>, Brzozowica (na północ od Bardejowa)<sup>98</sup>, Lubowla<sup>99</sup> i Kapuśany<sup>100</sup>.

Z ważniejszych informacji Długosza o miejscowościach pogranicza wymienimy ponadto opis miasta Żywiec i kilku wsi wchodzących w skład para-

---

Z wywodów autora wynika, że badań archeologicznych na wzgórzu zamkowym nie przeprowadzono, a opierano się tylko na odkryciach powierzchniowych. Zob. także J. Kurtyka (2000), s. 527, gdzie nie uwzględniono przekazu z *Annales*.

<sup>85</sup> AKK, Ms 197, k.309–309v=DLb 3, s. 436–8. Por. J. Dobrzański, 1969; S. Kołodziejcki, 2001, s. 473 podkreśla, że zamek Szaflary wzmiankowany jest już w 1338 r. jako włość królewska.

<sup>86</sup> *Annales*, lib. 7–8, s. 247.

<sup>87</sup> *Roczniki*, ks. 7–8, s. 315. Wiadomość o tym zaczerpniętą z *Żywotu św. Kingi*, MPH 4, s. 715.

<sup>88</sup> *Annales*, lib 12/2, s. 398; por. S. Gawęda, K. Pieradzka, J. Radziszewska, red. J. Dąbrowski, 1965, s. 358.

<sup>89</sup> Tamże.

<sup>90</sup> *Annales*, lib 12/2, s. 325, 329. Źródła do tego najazdu omawiają S. Gawęda, K. Pieradzka, J. Radziszewska, red. J. Dąbrowski, 1965, s. 315.

<sup>91</sup> *Annales*, lib 12/2, s. 284; por. S. Gawęda, K. Pieradzka, J. Radziszewska, red. J. Dąbrowski, 1965, s. 288.

<sup>92</sup> *Annales*, lib 12/2, s. 330, 387.

<sup>93</sup> *Annales*, lib 1–2, s. 105.

<sup>94</sup> *Annales*, lib. 11–12, s. 257.

<sup>95</sup> *Annales*, lib. 11–12, s. 272.

<sup>96</sup> *Annales*, lib. 11–12, s. 265, 272.

<sup>97</sup> *Annales*, lib. 11–12, s. 274.

<sup>98</sup> *Annales*, lib. 11–12, s. 272.

<sup>99</sup> *Annales*, lib.11–12, s. 272

<sup>100</sup> *Annales*, lib. 11–12, s. 259. Według Długosza zamek ten znajdował się “prope Bardeiw”.

fii żywieckiej<sup>101</sup>. Najdalej na południe leżącą parafią w kraju żywieckim, którą historyk wzmiankuje, jest Cięcina<sup>102</sup>. Warto podkreślić, że pisał także o wsi Jabłonków, której położenie charakteryzował jako „przejście z Polski na Węgry”<sup>103</sup>. Z kolei w rejonie rozciągającym się na południe od Wadowic pomija Maków Podhalański, mimo że tamtejsza parafia funkcjonowała w jego czasach, jest bowiem poświęcona w 1434 r.<sup>104</sup>. Wielką wartość źródłową ma natomiast szczegółowy opis miasta Starego Sącza i włości ziemskiej klarysek<sup>105</sup>. Nowy Targ, Piwniczna i Krościenko zostały, jak wiadomo, lokowane przez króla Kazimierza Wielkiego przy granicy węgierskiej. Długosz nie wymienia ich w swej słynnej liście dokonań osadniczych i budowlanych tego monarchy<sup>106</sup>, wzmiankuje natomiast w innych miejscach swoich dzieł, aczkolwiek skrótowo. Znany mu był fakt, że Ludźmierz, pierwotna siedziba cystersów szczyrzyckich, jest położony koło miasta Nowego Targu, a w *Liber beneficiorum* nieukończony opis tego miasta (nie ma nawet wezwania kościoła) pojawia się w kontekście dóbr odebranych cystersom. Wymienia także okoliczne wsie<sup>107</sup>.

Szerszy rozwój osadnictwa na tym terenie zapoczątkowali cystersi, podejmując kolonizację terytorium zwanego w 1254 r. „Długim Polem”. W tę kolonizację włączały się także inne podmioty<sup>108</sup>. Najstarsze miasto powstało przed 1327 r. jako „Stare Cło”, a w 1336 r. król Kazimierz Wielki lokował Nowy Targ. W latach 1350–1351 dekanat Długie Pole obejmował parafie: Nowy Targ, Cło Stare, Klikuszowa, Szaflary, Waksmund, Ostrowsko, Czarne Maniowy, Sromowce Wyżne, Sromowce Niżne, Szczawnicę i Tylmanową, a ok. 1354 doszedł jeszcze Grywałd<sup>109</sup>. Długosz wzmiankuje tę parafię, ale bez opisu<sup>110</sup>. Często wymienia wieś Sromowce, odgrywającą na naszym pograniczu niezwykle ważną rolę<sup>111</sup>. Długosz opisał szczegółowo miasteczko Piwniczną<sup>112</sup>, zaś miasteczko Krościenko i wieś Szczawnica pojawiają się w jego opisie trasy, który ma ułatwić odnalezienie legendarnego skarbu<sup>113</sup>. W obu miastach istniały kościoły parafialne<sup>114</sup>. W tym rejonie to najdalej wysunięte ku granicy i najwyższe położone

<sup>101</sup> AKK, Ms 198, k. 31=DLb 1, s. 86–87; AKK, Ms 195, k. 270=DLb 2, s. 289.

<sup>102</sup> AKK, Ms 198, k. 31v=DLb 1, s. 87; AKK, Ms 195, k. 270=DLb 2, s. 289.

<sup>103</sup> *Vita s. Stanislai* s. 166 („versus Poloniam ex Panoniis transiret”).

<sup>104</sup> A. Marzec, 2006, s. 45.

<sup>105</sup> AKK, Ms 197, k. 235–244=DLb 3, s. 338.

<sup>106</sup> *Annales*, lib. 9, s. 349. Por. H. Ruciński, 2010.

<sup>107</sup> AKK, Ms 197, k. 315–20=DLb 3, s. 443, 444–6.

<sup>108</sup> O działalności cystersów szczyrzyckich zob. E. Dybek, 1993, s. 20; B. Kwiatkowska-Kopka, 1999, s. 222–223.

<sup>109</sup> F. Sikora, 1985, s. 554–555; tam też literatura i zaczerpnięte z niej propozycje prawdopodobnych identyfikacji.

<sup>110</sup> Jako „Viridis Silva”, DLb 2, s. 305. Grywałd w XVI w. utracił prawa parafialne i wszedł w skład parafii miejskiej Krościenka. W skład tej parafii wchodziła także Szczawnica, Z. Leszczyńska-Skrętowa, 1994, s. 153.

<sup>111</sup> M. Barański, 1992, s. 31 identyfikuje z Sromowcami lokowaną w XIV w. wieś Przekop. O roli Sromowiec zob. w tym artykule.

<sup>112</sup> AKK, Ms 195, k. 182=DLb 2, s. 236.

<sup>113</sup> AKK, Ms 197, k. 245v–246=DLb. 3 s. 355.

<sup>114</sup> K. Dobrowolski, 1935, s. 6–7, 14; F. Kiryk, 1985, s. 123–4; nowe ustalenia źródłowe daje Z. Leszczyńska-Skrętowa, 1994, s. 152–154.

miasta małopolskie. Długosz pomija, niestety, opis parafii w Krościenku (opisuje natomiast położone na północ od niej parafie w Łącku i Tylmanowej)<sup>115</sup>. W rejonie zamku Muszyna (wymienianego przez Długosza wielokrotnie) powstały przed 1391 r. miasteczka o nazwie Powroźnik (zanikłe) oraz Miastko (od 1612 r. pod nazwą Tylicz), zaś w okresie 1391–1445 biskupi krakowscy założyli miasto Muszynę<sup>116</sup>. Tzw. klucz muszyński liczył, w świetle dokumentu króla Władysława Jagiełły z 30 lipca 1391 r., dwa miasta (wspomniane wyżej Powroźnik i Miastko – to drugie określone jako „nowe”) oraz 10 wymienionych z nazwy wsi<sup>117</sup>. O Dukli, odgrywającej niezwykle ważną rolę na omawianym terenie, wspominał jedynie, że leży na pograniczu diecezji krakowskiej i przemyskiej<sup>118</sup>. Pomiął natomiast inny aspekt specyficznego usytuowania tej miejscowości, a mianowicie położenie blisko granicy węgierskiej. Miasto to wspomniane jest także przez Długosza jako ofiara niespodziewanego ataku Węgrów na polską stronę pogranicza w 1474 r.<sup>119</sup>. Wspomina o Jaśliskach w powiecie bieckim, ale poza informacją, że miasto to leży w diecezji krakowskiej i jest własnością biskupa przemyskiego, poskąpił nam innych danych<sup>120</sup>. Miasteczko to, lokowane w 1366 r. przez króla Kazimierza Wielkiego, znajdowało się w pobliżu granicy, przechodziła przez nie jedna z dróg karpackich<sup>121</sup>.

Warto w kontekście informacji Długosza przytoczyć dane o wysokości położenia kilku wymienianych przez niego miejscowości – Nowy Targ i Ludźmierz (595 m n.p.m.), Jabłonka (617 m n.p.m.), Szaflary (700 m n.p.m.)<sup>122</sup>. Wyznaczają one najwyżej położone średniowieczne miejscowości po polskiej stronie Karpat. W strefie około 420–460 m n.p.m. lokujemy Krościenko, Muszynę, Szczawnicę, Piwniczną i Sromowce Niżne. Oznacza to, że osadnictwo po polskiej stronie Karpat sięgało w XIII–XIV w. znacznie wyżej, niż poziomicą 350 m n.p.m., którą dla wczesnego średniowiecza uznano za barierę osadniczą w strefie karpackiej<sup>123</sup>.

Dzieła Długosza jako źródło dla problematyki klasztorów, kościołów i sanktuariów na interesującym nas terenie mają duże znaczenie, jednak do pełnego jej poznania są daleko niewystarczające. Faktem jest jednak, że i tu

<sup>115</sup> AKK, Ms 195, k. 204=DLb 2, s. 250–252.

<sup>116</sup> M. Zdanek, 2009, s. 287–292.

<sup>117</sup> *Kodeks dyplomatyczny katedry krakowskiej św. Wacława*, t. 2, wyd. F. Piekosiński, Kraków 1883, nr 379.

<sup>118</sup> AKK, Ms 198, k. 2=DLb 1, s. 2.

<sup>119</sup> *Annales*, lib. 12, s. 324. Ofiarą pożogi padły także Jasło, Brzostek, Kołaczyce, Frysztat, Dębowydział i Pilzno. O źródłach Długosza do tych wydarzeń S. Gawęda, K. Pieradzka, J. Radziszewska, red. J. Dąbrowski, 1965, s. 315.

<sup>120</sup> AKK, Ms 198, k. 3=DLb 1, s. 5; Z. Leszczyńska-Skrętowa, 1989, s. 272. Jaśliska, Rymanów i Sanok wzmiankowane są pod 1440 r. jako punkty podróży Zbigniewa Oleśnickiego, *Annales*, lib. 12, s. 251. Itinerarium Oleśnickiego opracowała M. Koczarska, 2004.

<sup>121</sup> Zasadzcą był Jan z Henselina, miejscowości na terenie Królestwa Węgier, *Akta grodzkie i ziemskie z czasów Rzeczypospolitej Polskiej z archiwum tzw. bernardyńskiego we Lwowie*, t. 8, Lwów 1880, nr 6 (jako Jan „de Henselino regni Ungarie”). Parafia miejska w Jaśliskach poświadczona jest po raz pierwszy dopiero w 1436 r., Z. Leszczyńska-Skrętowa, 1989, s. 273.

<sup>122</sup> Wykorzystałem dane, które podaje Marek Więckowski, 2004.

<sup>123</sup> M. Parczewski, 1996, s. 74.



nie możemy się bez Długosza obejść. Opisał on początki opactwa cystersów N. Marii Panny w Ludźmierzu i jego późniejsze losy. Jako pierwszy w naszej historiografii zadał pytanie o przyczyny przeniesienia opactwa w inne miejsce, do Szczyrzyca<sup>124</sup>. Ważne miejsce w jego twórczości zajmuje klasztor klarysek pod wezwaniem Trójcy Świętej w Starym Sączu<sup>125</sup>. O słynącym cudami grobie św. Kingi w kościele klasztornym wspomina w kilku miejscach swych dzieł, akcentując przy tym jej węgierskie pochodzenie<sup>126</sup>. Zachował się niezwykle cenny *Zywoł św. Kingi* pióra Długosza, będący kontynuacją pierwszego żywota, pochodzącego z początku XIV w. Zauważyć trzeba, że do grobu św. Kingi pielgrzymowali zarówno ludzie z Polski, jak i z Królestwa Węgier. Jest to wybijające się sanktuarium na pograniczu<sup>127</sup>.

Nic natomiast w jego dzieł nie wyczytamy o sanktuariach po słowackiej stronie granicy, np. o maryjnym ośrodku w Lewoczy. Informacje o innych klasztorach prowadzących działalność na pograniczu karpackim również są fragmentaryczne. Długosz podał tylko, że opactwo cystersów w Koprzywnicy posiadało Bardejów i trzystać okolicznych wsi<sup>128</sup>, milczeniem pominął natomiast klasztor w Lendaku na Spiszu, należący do prepozytury bożogrobców z Miechowa. Jeśli zaś idzie o opis klasztoru dominikanów w Żmigrodzie Nowym, to jest on niedokończony<sup>129</sup>. Obszerniejszy, ale również niepełny, jest opis klasztoru franciszkanów w Starym Sączu<sup>130</sup>. Długosz podaje także, jako pierwszy, wezwania niektórych kościołów na interesującym nas terenie<sup>131</sup>. Warto również dodać, że historyk rejestruje na naszym pograniczu interesujące hagiotoponimy. Wspomina o dolinie św. Antoniego, jako miejscu, gdzie znajduje się klasztor w Lechnicy (Czerwony Klasztor)<sup>132</sup>. Zwraca przy tym uwagę jego wzmianka o położeniu Szczawnicy: „in Szczawnicza alias in Valle Sanctae Mariae”<sup>133</sup>.

<sup>124</sup> AKK, Ms 197, k. 309=DLb 3, s. 436.

<sup>125</sup> W *Liber beneficiorum*, AKK Ms 197, k. 234=DLb 3, s. 336 podaje, że książę Bolesław Wstydlivy ufundował klasztor klarysek w mieście książęcym Sącz. O fundacji także w *Vita Kunegundae*, s. 244, a o wstąpieniu księżnej Kingi do klasztoru klarysek podaje pod 1279 r. *Annales*, lib. 7, s. 207; o jej śmierci w klasztorze i cudach dziejących się przy grobie (m.in. 80 wskrzeszeń z martwych), ib. s. 269–270.

<sup>126</sup> AKK Ms 197, k. 235=DLb 3, s. 338; por. D.A. Kulasówna, 1998, s. 59–70 (tam starsza obfita literatura).

<sup>127</sup> *Vita et miracula sanctae Kyngae, ducisse Cracoviensis*, wyd. W. Kętrzyński, MPH 4, Warszawa 1961, s. 662–744. O żywocie pióra Długosza zob. ostatnio O.M. Przybyłowicz, 2016, s. 87–102.

<sup>128</sup> AKK, Ms 197, k. 277=DLb 3, s. 399. Błędna jest informacja Długosza, że Bardejów należał do cystersów od czasu fundacji (nastąpiła w 1185 r.); por. J. Dobosz, L. Wetesko, 1999, s. 152, którzy datują objęcie tych dóbr na okres przed 1250 r.

<sup>129</sup> AKK, Ms 197, k. 348v=DLb 3, s. 461.

<sup>130</sup> AKK, Ms 197, k. 352v=DLb 3, s. 465.

<sup>131</sup> Na temat niezastąpionej wartości dzieł Długosza dla tej problematyki ostatnio J. Rajman, 2016, s. 9–31.

<sup>132</sup> *Annales*, lib. 11, s. 17; R. Witkowski, 1993, s. 68 podaje informację o dolinie św. Antoniego, w której zaczęto w pierwszej połowie XIV w. stawiać kartuzję zwaną „Czerwony Klasztor”.

<sup>133</sup> AKK, Ms 197, k. 277=DLb 3, s. 400.



Za cenne, aczkolwiek fragmentaryczne, należy uznać te informacje Długosza, które mają znaczenie dla badań nad historią gospodarczą<sup>134</sup>. Pod 1246 r. wzmiankował on o złocie „w górach polskich w kierunku Węgier”, ponadto – w kontekście tej informacji – pisał także ogólnie o „kruszcach” (minera)<sup>135</sup>. Wymienił również złoto pod Muszyną<sup>136</sup>. Relacje te stanowią refleks ówczesnej wiedzy o poszukiwaniach kruszców w górach. Z innych źródeł wiadomo bowiem, że pod Czorsztynem już w 1399 r. poszukiwano złóż agatu<sup>137</sup>, a w 1409 r. wzmiankowane są kopalnie królewskie koło Nowego Targu<sup>138</sup>. W 1502 r. srebro i miedź odkryto koło Czorsztyna i Nowego Targu<sup>139</sup>. Przy okazji rzekomego odkrycia złota Długosz relacjonował, że Wyżga miał je transportować z Sącza rzeką Dunajec aż do Opatowca<sup>140</sup>, ukazując, mimochodem, rolę transportu rzeczno-górnego. Z jego wywodów wyłowić można także ważne informacje dotyczące handlu, jak np. o winie węgierskim co roku dostarczonym z Nowego Sącza do klasztoru klarysek w Starym Sączu<sup>141</sup>, o komorze celnej w Starym Sączu<sup>142</sup>, czy też o przewozie soli z żup krakowskich drogami karpackimi w XV w., chronionymi przez zamki w Żywcu, Barwałdzie i Szaflarach<sup>143</sup>. Wspominał także, co godne podkreślenia, o prowadzonej w górach hodowli bydła i owiec<sup>144</sup>.

Długoszowi zawdzięczamy pierwsze w polskiej historiografii zainteresowanie stosunkami etnicznymi na pograniczu karpackim, przejawiane, oczywiście, w bardzo ograniczonym zakresie, gdyż – wymieniając w kontekście różnych problemów pogranicza Polaków i Węgrów, nigdy nie wspominał o Słowakach<sup>145</sup>, Niemcach<sup>146</sup>, Rusinach<sup>147</sup>, czy Łemkach<sup>148</sup>. Należy jednak podkreślić, że był pierwszym z historyków dokumentującym pobyt ludności wołoskiego pochodzenia w Karpatach polskich. Opisał pod 1406 r. Wołochów jako lud żyjący w lasach i górach, „surowy”, „nieokrzesany”. Są oni „nawykli do życia z ra-

<sup>134</sup> Ogólnie na temat strefy karpackiej pisał H. Samsonowicz, 1988; bardzo cenne, ale wykraczające poza problematykę karpacką jest studium O. Halagi, 1975; zob. także F. Kiryk, 1964; 2000; 2006; ostatnio na temat Długosza jako historyka stosunków gospodarczych pisze K. Polek, 2016, s. 375–410.

<sup>135</sup> *Annales*, lib. 7–8, s. 59; AKK, Ms 197, k. 245v=DLb 3 s. 353.

<sup>136</sup> AKK, Ms 197, k. 247=DLb 3, s. 356.

<sup>137</sup> Z. Leszczyńska-Skrętowa, 1985, s. 473.

<sup>138</sup> *Kodeks dyplomatyczny Małopolski*, t. 4, wyd. F. Piekosiński, Kraków 1905, nr 1113.

<sup>139</sup> Z. Leszczyńska-Skrętowa, 1985, s. 473.

<sup>140</sup> AKK, Ms 197, k. 245v=DLb 3, s. 354.

<sup>141</sup> AKK, Ms 197, k. 234v, 245=DLb 3, s. 338; o handlu z Węgrami także DLb 3, s. 354.

<sup>142</sup> AKK, Ms 197, k. 234–235=DLb 3, s. 339.

<sup>143</sup> *Annales*, lib. 12/2, s. 398.

<sup>144</sup> *Vita s. Kunegundi*, s. 320.

<sup>145</sup> Kwestię obecności „Węgrów” i „Słowaków” w polskich źródłach omawiam w przygotowywanym do druku artykule „*Ungarus*” i „*Slovacius*” w pol'sk'ych pramenach ve sredoveku.

<sup>146</sup> „Teutonici” pojawiają się przelotnie w najstarszym, przeddługoszwym *Żywocie św. Kingi* jako ci, którzy zbudowali zamek „Pieniny”. Długosz o tym zamku wspomina, ale milczy o Niemcach. O osadnictwie niemieckim w Karpatach zob. O. Pöss, 2005.

<sup>147</sup> M. Parczewski, 1991; 1993.

<sup>148</sup> M. Parczewski, 1992.

bunku”, ale na co dzień „zajmują się wypasem bydła i owiec”<sup>149</sup>. Gdy czytamy jego opis fundacji kolegiaty w Nowym Sączu, to obecność ludności wołoskiej nie tylko jest ponownie potwierdzona, ale wręcz jawi się już jako problem kościelny. Opisując motywacje, jakie kierowały Zbigniewem Oleśnickim erygującym kolegiatę w Nowym Sączu, Długosz stwierdza, że kardynał chciał oświecić pod względem religijnym kresy swej diecezji sąsiadujące z Królestwem Węgier. Pisał, że lud na tych kresach mieszkający jest surowy, nieokrzesany i dziki. Tworzą go Wołosi przemieszani ze schizmatykami, a wszyscy skłonni do ulegania „obrządkowi ortodoksyjnemu”<sup>150</sup>. W swoim dziele poświęconym herbom polskiej szlachty napisał, że „lud Wołochów wywodzi swój początek z gór i lasów prowincji ruskiej, zwanych połoninami”<sup>151</sup>. Osadnictwo wołoskie na ziemi sądeckiej ciągle jeszcze czeka na swojego badacza<sup>152</sup>, tutaj należy więc tylko podkreślić, że Długosz przypisał sobie namawianie biskupa Oleśnickiego do zarządzenia, poprzez fundację kolegiaty, problemom z wiarą ludności wołoskiej<sup>153</sup>. Wskazuje to na jego dobrą znajomość tej problematyki oraz dowodzi, że jego dzieła są ważnym, choć niedocenianym źródłem dla zagadnienia obecności Wołochów. O ludności wołoskiej zamarzającej z powodu surowej zimy i atakowanej w górach przez wilki podają *Spominki pilzneńskie* w latach 1490–91<sup>154</sup>.

Posiłkując się innymi źródłami Długosz przekazał sporo informacji o podróżach odbywanych przez Karpaty oraz o zjazdach i spotkaniach odbywających się na pograniczu, a także biegnących tamtędy drogach i warunkach komunikacyjnych. Podróże przez granicę polsko-węgierską, jako normalne i częste zjawisko, uwidocznił, jako pierwszy, kronikarz Jan z Czarnkowa<sup>155</sup>. Na-

<sup>149</sup> *Vita s. Kunegundi*, s. 320. Pojęcia „Wołoszczyzny”, „ziemi wołoskiej” i „Wołochów” były Długoszowi doskonale znane, por. *Annales*, lib. 12 cz. 2, s. 203–4, 244, 351, 380, 382, 388.

<sup>150</sup> AKK, Ms 198, k. 186=DLb 1, s. 544: „ut videlicet fines dioecesis suae Pannonicis terris confrontatos illustraret, ut populos orae illius rudes, agrestes et silvestres, et Valachis, scismaticisque intermixtos, ad cultorem ritum orthodoxum petraheret”. Gdy w innym miejscu opisywał fundację tej kolegiaty (*Annales* lib. 12/1, s. 45), pominął kwestię Wołochów. Fragment z *Liber beneficiorum* jest – niestety pobeźnie tylko –wzmiankowany przez badaczy dziejów kolegiaty nowosądeckiej, zob. J. Kracik, 1992, s. 182; S. Salaterski, 1997, s. 218. Specjalnej wymowy nabiera fakt, że metropolita Izydor, zarazem kardynał kościoła rzymsko-katolickiego właśnie w Nowym Sączu odprawił w 1440 r. mszę świętą „more suo Greco”, *Annales*, lib. 11–12, s. 221.

<sup>151</sup> J. Długosz, *Insignia seu Clenodia Regni Poloniae*, wyd. A. Przeździecki, [w:] J. Długosz, *Opera omnia*, t. 1, Kraków 1887, s. 573.

<sup>152</sup> G. Jawor, 2000, s. 181 stwierdza, że brak jest nowoczesnych badań nad osadnictwem wołoskim, co dotyczy przede wszystkim województwa krakowskiego. Autor ten (G. Jawor, 2000, s. 9–10) datuje pojawienie się Wołochów w górach ograniczających Małopolskę na koniec XIV w., co w kontekście wzmianki z 1406 r. o ich napadzie na Stary Sącz jest w pełni do przyjęcia. Dzieje jednej z wsi zamieszkałej przez ludność wołoską ukazuje S. Czajka, 1987.

<sup>153</sup> AKK, Ms 198, k. 186=DLb 1, s. 544.

<sup>154</sup> *Spominki pilzneńskie*, MPH 3, s. 248. Omawia tę zapiskę G. Jawor, 2000, s. 24, który przedstawia także genezę prawa wołoskiego.

<sup>155</sup> *Kronika Jana z Czarnkowa*, wyd. J. Szlachtowski, MPH 2, Lwów 1872, s. 636, 649, 650, 660, 662, 674, 677, 681, 683, 691, 711, 718, 721, 724, 732, 736, 738, 742, 750, 752, 754. W tym kontekście warto przypomnieć pogląd W. Semkowicza, 1938, s. 201, że góry nie stanowiły przeszkody we wzajemnych kontaktach, a „raczej spajały narody”.

leży podkreślić, że za panowania Andegawenów Karpaty stały się, wewnątrznymi górami ich monarchii. Przy łożu śmierci króla Kazimierza Wielkiego, który zmarł 5 listopada w Krakowie, był Władysław Opolczyk i to on niewątpliwie wysłał posłańca do króla Ludwika<sup>156</sup>. Wydarzenia te są doskonale opisane w literaturze naukowej<sup>157</sup>, natomiast nas tutaj interesuje to, że posłaniec z Krakowa na Węgry musiał przebyć górską drogę bardzo szybko, skoro już 7 listopada król Ludwik pojawił się najpierw w Sączu, a następnie w Krakowie<sup>158</sup>. Trasę przez góry monarcha wraz z orszakem pokonał z pewnością w ciągu jednego dnia. Z opisu Jana z Czarnkowa wyraźnie widać, że czekał na wieść o śmierci wuja i wyruszył natychmiast. Długosz niepotrzebnie zmienił tę relację. Jego zdaniem król Ludwik długo się wahał, czy jechać do Polski<sup>159</sup>. Historyk uważał, że osobą, która wyruszyła pośpiesznie („festine”), była królowa Elżbieta Łokietkówna<sup>160</sup>.

Szukając informacji o czasie, jaki był potrzebny przy przekraczaniu gór, zwróćmy uwagę na relację o podróży króla Władysława Jagiełły. Wiadomo, że w dniu 14 VII 1397 r. monarcha był w Spiskiej Starej Wsi i jeszcze tego samego dnia w Sączu<sup>161</sup>. Przyjmując, że chodzi tu o Nowy Sącz z zamkiem królewskim, możemy obliczyć, że podróżował przez Łącko, Krościenko i Niedzicę do Spiskiej Starej Wsi. Dystans wynosi ok. 62 km, nie jest więc duży, ale pamiętać musimy, że na licznych odcinkach droga jest kręta, wąska i stroma.

Pokonania przez króla Polski innej drogi karpackiej, ale także w ciągu jednego dnia, możemy dopatrywać się w danych dotyczących zjazdu Jagiełły z Zygmuntem w 1412 r. Długosz podaje, że król Polski przebywał w Nowym Sączu<sup>162</sup>, a skądinąd wiadomo, że był tam jeszcze 10 marca<sup>163</sup>. Historyk poświadcza, że polski monarcha stanął w Lubowli 12 marca<sup>164</sup>. Można natomiast mieć wątpliwości co do czasu trwania opisanej przez Długosza pod 1419 r. podróży króla z Nowego Sącza na Spisz przez Lubowlę, a następnie do Sabinowa i powrót przez Bardejów do Krosna<sup>165</sup>. Długosz opisuje ją pod 9 kwietnia, ale nie jest możliwe, żeby w ciągu jednego dnia król przebył tak długą i skomplikowaną trasę. W 1419 r. miała miejsce także podróż z Sanoka, gdzie pobyt króla jest poświadczony 3 maja, do Koszyc, gdzie poświadczony jest 8 maja<sup>166</sup>.

<sup>156</sup> *Annales*, lib. 9, s. 344–6. O obecności Władysława Opolczyka przy umierającym królu donosi Jan z Czarnkowa, MPH 2, s. 636. Opolczyk, którego wysłał do Krakowa król Ludwik, był także na pogrzebie, który odbył się w 7 listopada (ib., za Janem z Czarnkowa także Długosz, *Annales*, lib. 9, s. 344–6). Tego okresu jego działalności, wymagającego częstych kontaktów z Węgrami, nie obejmuje itinerarium księcia Władysława, które prezentuje S. Sroka, 1991/1992, s. 147–154.

<sup>157</sup> J. Sperka, 2012, s. 90–94, tam literatura.

<sup>158</sup> *Kronika Jana z Czarnkowa*, MPH 2, s. 636, za nim Długosz, *Annales*, lib. 10, s. 15.

<sup>159</sup> *Annales*, lib. 10, s. 14.

<sup>160</sup> *Annales*, lib. 10, s. 12.

<sup>161</sup> A. Gąsiorowski, 1972, s. 40.

<sup>162</sup> *Annales*, lib. 11 (1406–1412), s. 190.

<sup>163</sup> A. Gąsiorowski, 1972, s. 59.

<sup>164</sup> *Annales*, lib. 11 (1406–1412), s. 191.

<sup>165</sup> A. Gąsiorowski, 1972, s. 70.

<sup>166</sup> Ibidem.

14 marca 1423 r. król był jeszcze w Nowym Sączu, ale nie wiemy, jak długo tam zabawiał. Jechał przez Czorsztyń, Sromowce i Kieżmark. Pobyt w Kieżmarku poświadczony jest 30 marca<sup>167</sup>. W Lewoczy był jeszcze 9 kwietnia, a w Bieczu (jadąc przez Bardejów) stanął nie później niż 17 kwietnia<sup>168</sup>. Pod informacją z 1377 r., opisując przybycie króla Ludwika do Polski, Długosz twierdzi, że wraz z swoim wojskiem podążał on do Sandomierza „najkrótszą drogą” przez „Alpy Sanockie”<sup>169</sup>. Przyjmując, że wyruszał z Koszyc, zaś droga wiodła przez Preszów i Bardejów, to pierwszym miastem w Polsce byłyby Gorlice. Można stąd wnioskować, że granicę przekraczał w rejonie wsi Konieczna i Becherov. Gdy w 1440 r. Zbigniew Oleśnicki wracał do Polski z Węgier, przekraczał granicę koło Jaślisk i Rymanowa<sup>170</sup>. W 1471 r. król Kazimierz Jagiellończyk żegnał syna Kazimierza w Sączu, młody Jagiellończyk natomiast jechał na Węgry przez Lubowlę i Podoliniec<sup>171</sup>.

W 1384 r. poselstwa krążyły między Sączem a Lubowlą<sup>172</sup> i liczne poselstwa jeździły na Węgry w związku ze staraniami o przybycie Jadwigi<sup>173</sup>. Ruch na pograniczu intensyfikował się zwłaszcza w okresie przygotowań do zjazdów monarchów lub ich wizyt<sup>174</sup>. W 1422 r. zjazd polsko-węgierski zaplanowano we wsi „Lubicz, położonej w pobliżu miasta Kieżmarku”. Spotkanie królów miało nastąpić w Czorsztyń i „Starej Wsi”, czyli – rzecz oczywista – w Starej Wsi Spiskiej<sup>175</sup>. W 1423 r. król Władysław przybył do Czorsztyna, a król Zygmunt do „starej wsi Sromowce”. Tu nastąpiło osobiste spotkanie<sup>176</sup>. Gdy Długosz opisywał kolejny, w roku 1436, zjazd w Kieżmarku, nie ma w jego relacji odniesień do pogranicza, Karpat ani do miejsca, gdzie gromadziły się przed zjazdem obie strony<sup>177</sup>.

<sup>167</sup> A. Gąsiorowski, 1972, s. 77.

<sup>168</sup> Ibidem.

<sup>169</sup> *Annales*, lib. 10, s. 56; por. *Roczniki*, ks. 10, s. 74.

<sup>170</sup> *Annales*, lib. 12 (1431–44), s. 251.

<sup>171</sup> *Roczniki*, ks. 12 cz. 2, s. 290. Co ciekawe, sam król Kazimierz Jagiellończyk nigdy nie pojawił się w Królestwie Węgier, zob. G. Rutkowska, 2014.

<sup>172</sup> *Kronika Jana z Czarnkowa*, MPH 2, s. 752.

<sup>173</sup> *Annales*, lib. 10, s. 139.

<sup>174</sup> Długosz opisuje pod 1384 r. Ks. 10, s. 182 – że panowie krakowscy z wojskiem stanęli pod Sączem, margrabia Zygmunt przebywał w Lubowli i tam pojechali do niego posłowie od panów krakowskich. Spotkanie króla Władysława Jagiełły z Zygmuntem w 1419 r. poprzedziło poselstwo do króla Polski z prośbą o spotkanie w Nowym Sączu. Intensywny ruch posłańców ukazuje Długoszowa relacja dotycząca przygotowań do zjazdu królów w 1423 r., *Annales*, lib. 11, s. 198; w 1440 i 1444 r. wzajemnie krążą poselstwa polskie i węgierskie, *Annales*, lib. 11–12, s. 240, 284, 342; zob. także relacja pod 1449 r., *Annales*, lib. 12, cz. 1, s. 94. O roli zjazdów na pograniczu karpackim pisał już W. Semkowicz, 1938, s. 208.

<sup>175</sup> *Annales*, lib. 11, s. 185.

<sup>176</sup> *Annales*, lib. 11–12, s. 188. Potem, po zamknięciu spraw spornych udano się do Kieżmarku, gdzie został podpisany pokój. Przyjmując, że Jagiełło był w Czorsztyń, a Zygmunt w Spiskiej Starej Wsi dostrzegamy, że do miejsca spotkania obaj mieli niedaleko. Licząc w linii prostej, z Czorsztyna do Sromowców Niżnych jest około 7 km, Sromowce dzieli od Starej Wsi Spiskiej odległość 2,72 km.

<sup>177</sup> *Annales*, lib. 11–12, s. 165.

Interesującą procedurę, analogiczną jak przy zjeździe w 1423 r., historyk wzmiankuje przy opisie niedoszłego zjazdu między królem Władysławem Warneńczykiem a królem Albrechtem w 1439 r. Król Polski miał przybyć do Biecza, a król węgierski do Bardiowa, „by się potem spotkali gdzieś w połowie drogi”<sup>178</sup>. Co ciekawe, Długosz poświadczył także transport zwłok drogą karpacką. W 1422 r. w „Lubiczu” (obecnie jako Lubica) koło Kieżmarku zmarł arcybiskup Mikołaj Trąba. Jego ciało zostało przewiezione do Polski<sup>179</sup>. To wprawdzie wzmianka jednostkowa, ale ukazująca ważne zjawisko (śmierć w górach), które powinno być uwzględniane w badaniach nad pograniczem.

Bardzo interesującym zagadnieniem jest problem przekraczania dróg karpackich przez oddziały wojskowe. 12-tysięczne wojsko pod dowództwem Zygmunta Luksemburczyka przebyło ją w 1383 r. Długosz notuje ich pierwszy postój w Nowym Sączu, co jednak należy uznać za pomyłkę<sup>180</sup>. Ze względu na wielką liczbę wojska można bowiem przypuszczać, że oddziały podążały co najmniej dwiema kolumnami – jedna przez Lubowlę i Rytro, druga przez Sromowce. Pod rokiem 1410 Długosz opisuje najazd wojsk węgierskich na Polskę i tu Sromowce były miejscem, gdzie 12 chorągwi dowodzonych przez Ścibora ze Ściborzyc wkroczyło na teren Polski, natomiast odwrót najeźdźców nastąpił drogą przez Muszynę, z przekroczeniem Popradu<sup>181</sup>. W 1440 r. olbrzymi orszak ruszył z królem Władysławem Warneńczykiem na Węgry drogą na Kieżmark. Wiadomo, że ostatni postój króla w Polsce miał miejsce na zamku Czorsztyń<sup>182</sup>. W tym samym roku poczty wojskowe sunęły jako posiłki dla króla walczącego o koronę królewską. Trasa przejścia nie została podana<sup>183</sup>, możliwe jednak, że przemieszczano się wszystkimi dostępnymi drogami. W 1474 r. Węgrzy niepostrzeżenie podeszli pod Zmigród<sup>184</sup> i choć Długosz ich marszruty nie omawiał, sądzić można, że podążali od granicy w kierunku na Jaśliska i Duklę.

W Długoszowych opisach pogranicza karpackiego pojawia się (w traktacie lubowelskim z 1412 r.) instytucja „sędziów polubownych”, którą znamy z innych pograniczy. Jej zadaniem było likwidowanie zatargów. Sędziowie w Nowym Sączu mieli odbierać skargi mieszkańców Królestwa Węgier, zaś sędziowie w Lewoczy wysłuchiwali skarg mieszkańców Królestwa Polski. Rozstrzygnięcie zasadności skarg miało się odbywać w Starej Wsi Spiskiej

<sup>178</sup> *Roczniki*, ks. 11–12, s. 213–2; *Annales*, lib. 11–12, s. 207.

<sup>179</sup> *Annales*, lib. 11, s. 185.

<sup>180</sup> *Annales*, lib. 10, s. 128. Wydarzenie to opisał sto lat przed Długoszem kronikarz Jan z Czarnkowa, MPH 2, s. 743, który jako pierwszy podał liczbę 12 tysięcy wojska, ale jego postój notuje w Starym Sączu.

<sup>181</sup> *Annales*, lib. 10–11, s. 169. Na temat źródeł Długosza w tej sprawie piszą S. Gawęda, K. Pieradzka, J. Radziszewska, K. Stachowska, red. Jan Dąbrowski, 1961, s. 131.

<sup>182</sup> *Annales*, lib. 11–12, s. 224 (pomija dalsze etapy marszruty wojsk królewskich, ibem, s. 225).

<sup>183</sup> *Annales*, lib. 11–12, s. 259. Z opisu Długosza wiadomo, że Polacy oblegali zamek Kapuśany, który lokalizuje on jako położony w pobliżu Bardejowa, a następnie postąpili pod Preszów. Lokalizacja podana przez Długosza nie jest ścisła, zamek Kapuśany położony jest bowiem koło Preszowa, ale na drodze z Bardejowa do Preszowa.

<sup>184</sup> *Annales*, lib. 12, 1462–80, s. 323.



(sędziowie węgierscy) i Sromowcach (sędziowie polscy)<sup>185</sup>. Dzięki temu obie te miejscowości odgrywały ważną rolę w życiu pogranicza. Zwyczajowe miejsca wykorzystywano także przy przygotowaniach do zjazdów monarchów. Zdaniem historyka Sromowce w 1423 r. były miejscem, gdzie dostojnicy obu stron przedstawili wzajemne skargi<sup>186</sup>. W burzliwym roku 1474 Polacy zgromadzili się w Sromowcach, a Węgrzy w Starej Wsi – 21 lutego zawarto pokój. Długosz podaje, że przybycie Polaków do Sromowców nastąpiło „według zwyczaju”<sup>187</sup>. Także niedoszły zjazd pokojowy z Węgrami w 1475 r. odbywać się miał, jak pisze Długosz, w „zwyczajowych miejscowościach”, czyli w Sromowcach (strona polska) i Nowej Wsi (strona węgierska). Długosz był w delegacji, która przybyła do Nowego Sącza<sup>188</sup>. Sromowce, wzmiankowane przez Długosza jako miejsce obrad strony polskiej, to niewątpliwie obecne Sromowce Niżne nad Dunajcem, w pobliżu królewskiego zamku Czorsztyń.

Wśród specyficznych cech ludności pogranicza wymienia się stałą gotowość do wojny, gdyż jest oczywiste, że tereny przy granicy najszybciej padały ofiarą ataku wojsk, niezależnie, jakie cele strategiczne wojska te sobie stawiały. Długosz nie informował wprawdzie o postawie ludności, ale gdy czytamy jego opisy walk na pograniczu karpackim, problem ten pojawia się jako domyślny. Pan na pogranicznym zamku to temat na osobne opracowanie. U genezy klasztoru kartuzów w Lechnicy w Pieninach leżało zbrojne starcie między feudałami węgierskimi i ekspiacją za morderstwo<sup>189</sup>. Długosz, choć nie wspominał np. o Mateuszu Csaku<sup>190</sup>, dał jednak asumpt od przemyśleń także w kwestii wybitnych postaci pogranicza. Otwiera je jego legenda o najstarszym znanym nam panu na pograniczu karpackim, czyli Piotrze Wyździe herbu Janina. Wspominaliśmy, że w 1246 r. władać miał zamkami Czorsztyń, Rytro i Lemiesz, posiadał złoto i inne kruszce wydobywane w górach po polskiej stronie i pod wsią Łącko<sup>191</sup>. W losach tej postaci, żywo interesującej polskich badaczy<sup>192</sup>, pojawia się także motyw zdrady, gdyż z nienawiści do Polski złoto przekazać miał zakonowi krzyżackiemu. Pod 1442 r. historyk wymienia Mikołaja Czajkę burgrabiego zamku Břozovica i Mikołaja Komorowskiego burgrabiego z Podolińca<sup>193</sup>. Wiele miejsca poświęcił też działalności Jana Giskry<sup>194</sup>. W opisie walk na pograniczu w 1465 r. pojawia się Stefan, rządcą Kieżmarku, który najeżdża na

<sup>185</sup> *Annales*, lib. 10–11, s. 199.

<sup>186</sup> *Roczniki*, ks. 11, s. 198. Potem, po zamknięciu spraw spornych, udano się do Kieżmarku, gdzie został podpisany pokój. S. Gawęda, K. Pieradzka, J. Radziszewska, K. Stachowska, red. Jan Dąbrowski, 1961, s. 207, lokalizują spotkanie królów w Spiskiej Starej Wsi, a nie w Sromowcach.

<sup>187</sup> *Roczniki*, ks. 12, cz. 2, s. 340.

<sup>188</sup> *Roczniki*, ks. 12, cz. 2, s. 381.

<sup>189</sup> H. Ruciński, 1995, s. 17–21 i S. Sroka, 1998, s. 137–143.

<sup>190</sup> Sylwetki panów pogranicza karpackiego kreślą M. Homza, 2009, s. 314–6, 324 i H. Ruciński, 2009, s. 333, 338–339.

<sup>191</sup> *Annales*, lib. 7, s. 59; DLB 3, s. 353; istniało jakieś źródło tej, rozbudowanej poprzez Długosza, legendy, A. Semkowicz, 1887, s. 266; por. S. Wróblewski, 2016, s. 31, 56–58.

<sup>192</sup> Łącko jest uważane za najstarszy przykład własności rycerskiej w ziemi sądeckiej, M. Barański, 1992, s. 35; S. Wróblewski, 2016, s. 39.

<sup>193</sup> *Annales*, lib. 11–12, s. 271.

<sup>194</sup> *Annales*, lib. 11–12, s. 271–3, 295.



miasta „ziemi spiskiej” w odwecie za napady czynione przez Feliksa Szczęsnego i jego bandę<sup>195</sup>.

Elementy charakterystyczne dla oceny postawy pana na pograniczu pojawiają się także przy opisach działań Komorowskich. Jak wiadomo, konflikt z królem Maciejem Korwinem zbiegł się w pewnym okresie z kwestią pruską i wówczas między królem Węgier a mistrzem krzyżackim doszło do zawarcia porozumienia niezmiernie utrudniającego politykę polską. Pogranicze karpackie stało się ważnym elementem tej gry, gdyż współdziałanie węgiersko-krzyżackie wymagało utrzymywania tajnych kontaktów i uzgadniania posunięć. W tym kontekście za niesłuchanie ciekawą należy uznać informację Długosza zamieszczoną pod rokiem 1477, że posłańcy z Prus jeżdżą z antypolskimi planami do Macieja Korwina. Píše, że „przeprowadzał ich osobiście albo przy użyciu swoich ludzi Mikołaj Komorowski”, dziedzic Żywca, Barwałdu i Szafłar<sup>196</sup>. Z tego zdania można wyprowadzić kilka ważnych wniosków, a mianowicie, że ludzie pana na Żywcu znali jakieś przejścia przez góry, a tym samym – że posłańcy musieli unikać drogi powszechnie uczęszczanej. Tu jawi się także problem istnienia kontroli na głównej drodze przez Tatry. Skoro posłów krzyżackich trzeba było przeprowadzać, to znaczy, że mogli się oni obawiać pojawienia na głównej drodze. Oczywiście jest również, że działalność Mikołaja Komorowskiego w tym okresie jest ważnym przyczynkiem do kwestii postawy panów na zamkach pogranicza. Spotkały go bardzo surowe represje ze strony króla Kazimierza Jagiellończyka, tu bowiem nie chodziło o jakieś tam zwykłe napady czy udzielanie schronienia bandom itp., lecz o współdziałanie z tymi, którzy stoją na przekór żywotnym interesom Królestwa.

Za cechę typową dla pogranicza karpackiego można uznać zbójnictwo, o czym zdecydowała przede wszystkim specyfika terenu. Rabowano wszędzie, ale to właśnie w górach były najlepsze warunki do ukrycia się, a władza państwowa stosunkowo słaba<sup>197</sup>. Rozbójnictwo, jako stały element życia na pograniczu, wymuszało określone postawy ludności, niezależnie od narodowości i państwowej przynależności. Należy podkreślić, że Długosz nie pisze wprost o zbójnictwie, ale przynosi kilka, wartych zastanowienia się, informacji. Największą zagadką stanowi kwestia przyczyn przeniesienia się cystersów z klasztoru w Ludźmierzu do nowego klasztoru w Szczyrzycu. Długosz wypowiadał się w tej kwestii dość obszernie. Opactwo w Ludźmierzu było, jak pisze Długosz, nękanie przez grabiących go „synów Beliala”, zaś fundator, komes Teodor, widząc rabunki i przeszkody w funkcjonowaniu opactwa, przeniósł je przed upływem 10 lat od założenia do wsi Szczyrzyc<sup>198</sup>. W *Liber beneficiorum* historyk uzupełnił tę zagadkową informację pisząc, że drewniany zamek Szafłary, wybudowany przez jednego z opatów, miał dla mnichów sta-

<sup>195</sup> *Annales*, lib. 12, cz. 2, s. 104.

<sup>196</sup> *Roczniki*, ks. 12, cz. 2, s. 410.

<sup>197</sup> F. Kiryk, 2007, s. 27.

<sup>198</sup> *Annales*, lib. 5–6, s. 270; niemal słowo w słowo powtórzył to w *Liber beneficiorum*, AKK, Ms 197, k. 309=DLb 3, s. 437.

nowić ochronę przed rabusiami<sup>199</sup>. Przypomnieć tu trzeba, że również genezę zamku „Pieniny” Długosz widział jako refugium dla klarysek uciekających przed Tatarami. Są to, rzecz jasna, domysły piętnastowiecznego historyka, ale oparte na znajomości realiów karpackiego pogranicza. Ważne jest bowiem i to, że pod 1406 r. Długosz notuje napad bandy wołoskiej na klasztor klarysek w Starym Sączu<sup>200</sup>. Nie możemy tu odnosić się szczegółowo do innych źródeł i poglądów bogatej literatury na temat zbójnictwa w Karpatach<sup>201</sup>, wskażemy tylko, że zapewne o zbójnikach jest (pośrednio) mowa już w przywileju dla sołtysa wsi Dębno (koło Nowego Targu) z 1335 r. Został on uwolniony od obowiązku służby wojskowej u dziedzica, ponieważ musiał bronić się przed następnikami grasującymi w pobliżu granicy węgierskiej<sup>202</sup>. Cytowane w literaturze wzmianki źródłowe o zbójnikach pochodzą dopiero z XV w. Przywilej dla sołtysa w Dębnie oraz, ewentualnie, informacje Długosza każą nam postawić problem istnienia znacznie wcześniejszych relacji źródłowych o zbójnictwie.

W zakończeniu podkreślimy, że pogranicze karpackie – jak każdy region historyczno-geograficzny – ma swoje dzieje. Przeglądają się w nim losy współtworzących je państw<sup>203</sup>. Dzieje państw to perspektywa historyczna Jana Długosza, ale w jego wywodach na temat spraw państwowych, kościelnych, wielkich, da się wychwycić także sprawy obyczajowe, zwyczajowe, gospodarcze i – właśnie – regionalne. To właśnie pod piórem Długosza, pogranicze karpackie wyłania się po raz pierwszy w tak licznych aspektach. Wszystkie jego informacje należałoby, rzecz jasna, zweryfikować innymi źródłami. Relacja Długosza bowiem nie zastąpi badań źródłowych dla całościowego ujęcia problematyki pogranicza karpackiego, niemniej jednak jest w tych badaniach absolutnie niezbędna. Przede wszystkim historyk dostarcza wystarczających przesłanek, aby twierdzić, że pojęcie pogranicza karpackiego ma dawną, średniowieczną metrykę i stosowanie tego pojęcia jest w pełni uzasadnione. Cel niniejszego artykułu, jakim było ukazanie wielkiej przydatności dzieł Długosza dla badań nad pograniczem, został, jak sądzimy, osiągnięty. Relacje Długo-

<sup>199</sup> AKK, Ms 197, k. 309–310=DLb 3, s. 437–438. Por. W. Bukowski, 2000, s. 742–744. Szafary opisał także jako dobra utracone przez cystersów, AKK, Ms 197, k. 315.

<sup>200</sup> Długosz, *Vita s. Kunegundi*, s. 320. O wołoskich zbójcach dowodzonych przez Fedora Hlavatego wspomina F. Kiryk, 2007, s. 32.

<sup>201</sup> H. Ruciński, 2007, s. 17–25 uważa za pierwszego zbójnika Polaka Chudribanusa wzmiankowanego w 1438 r., który napadł na kupców bardejowskich. Z kolei F. Kiryk, 2007, s. 26 za pierwsze poświadczenie zbójników uznaje dokument z 1413 r. dla Zyndrama z Maszkowic, który otrzymał wieś Przysietnice koło Brzozowa. Jest tam mowa o „latrones Beskidenses in montibus Carpaticis”. Autor ten autor przytacza mnóstwo przykładów i wzmianek o napadach i rozbójnikach z XV–XVI w., w tym także (ib. s. 30) o „zbójcekim zamku Lednica”. Specyficzne ujęcie daje S. Sroka, 2002, s. 113–122, który zaczyna swój wywód od przywołania postaci Janosika (XVIII w.), potem wzmiankuje Włodka pana na Barwałdzie (XV w.), a następnie omawia jeden z dokumentów poświadczających bandę, znajdujący się w archiwum w Bardejowie. Zob. także A. Jazowski, 2007, s. 46–58; E. Strauchmann, 2007, s. 43 o patronach zbójników (np. św. Jan Chrzyciel, św. Anna) pisze U. Janicka-Krzywdą, s. 1986.

<sup>202</sup> Kmp. 1, nr 198.

<sup>203</sup> Stosunki polsko-węgierskie są problematyką znacznie szerszą, niż dzieje pogranicza karpackiego; por. S.A. Sroka, 1995; K. Baczkowski, 1997; S.A. Sroka, 2002b.

sza ogniskują się wokół wszystkich istotnych elementów specyfiki pogranicza. Pełne są fascynujących szczegółów dotyczących niemal wszystkich aspektów jego funkcjonowania, jakie wymieniane są w metodologii badań tego typu regionu<sup>204</sup>. Nasz historyk ujawnił szczegółową, aczkolwiek nie zawsze ścisłą, wiedzę na temat geografii i nazewnictwa geograficznego. Podkreślał istnienie gór i puszczy, a nawet napominał o warunkach klimatycznych. Akcentował rolę Karpat jako gór, które osłaniają i rozgraniczają, co jest zgodne z wymową dokumentów wystawianych przez władców po obu stronach granicy. Z jego relacji absolutnie nie wynika jednak, że Karpaty stanowiły barierę skutecznie oddzielającą zamieszkujące pogranicze narody i grupy etniczne. Niektórym z nich, jak Wołochom, poświęcił nawet nieco uwagi. Jego dzieła są również cennym źródłem dla badań nad zamkami, miastami, kościołami i klasztorami pogranicza.

W dziejach pogranicza, w tym także karpackiego, znajdują odbicie wszystkie ważne wydarzenia i procesy mające swe źródło w centrum. Spektakularna jest, oczywiście, wojna, ale również w czasie jej trwania pogranicze żyje własnymi sprawami. Przypomnijmy, że obawę o dostawę soli wyrażał Długosz przy opisie jednej z kampanii w XV w. Historyk ukazał także bardzo ważny element zwyczajów panujących na pograniczu, jakim było istnienie mniej więcej stałych miejsc zawierania pokoju i wysłuchiwanie skarg mieszkańców z obu stron granicy. Jego wiadomości stanowią ponadto interesujący punkt odniesienia dla badań nad przebiegiem dróg, podróżami i przemieszczaniem się, a nawet taktyką wojskową. Również zbójnictwo znalazło w jego dziełach pewne odbicie. Postawa panów na zamkach karpackich, o których wspomina, jak choćby o Komorowskich na Żywcu, stanowi z kolei ilustrację niezwykle ważnego zagadnienia, jakim był realny zasięg władzy królewskiej na pograniczu.

## Bibliografia

### Wykaz skrótów

AKK = Archiwum Kapituły Katedralnej w Krakowie.

Annales, lib. 1–2 = *Ioannis Długossii Annales seu Cronicae Incliti Regni Poloniae liber primus, liber secundus*, red. J. Dąbrowski, przedm. K. Pieradzka, B. Modelska-Strzelecka, Varsoviae 1964.

Annales, lib. 3–4 = *Ioannis Długossii Annales seu Cronicae Incliti Regni Poloniae liber tertius, liber quartus*, red. Z. Kozłowska-Budkowa i inni, przedm. K. Pieradzka, Varsoviae 1970.

Annales, lib. 5–6 = *Ioannis Długossii Annales seu cronicae incliti Regni Poloniae, liber quintus, liber sextus*, red. Z. Kozłowska-Budkowa i inni, przedm. K. Pieradzka, Varsoviae 1973.

Annales, lib. 7–8 = *Ioannis Długossii Annales seu Cronicae Incliti Regni Poloniae liber septimus, liber octavus*, red. Z. Kozłowska-Budkowa, przedm. K. Pieradzka, Varsaviae 1975.

Annales, lib. 9 = *Ioannis Długossii Annales seu Cronicae Incliti Regni Poloniae liber nonus*, red. Z. Kozłowska-Budkowa, przedm. K. Pieradzka, Varsaviae 1978.

<sup>204</sup> Por. J. Rajman, 2002, s. 79–96.

- Annales, lib. 10 = *Joannis Dlugossi, Annales seu Cronicae incliti Regni Poloniae*, liber decimus, 1390–1405, red. S. Gawęda i inni, przedm. Z. Perzanowski, Varsoviae 1985.
- Annales, lib. 10–11 = *Joannis Dlugossi, Annales seu Cronicae incliti Regni Poloniae*, liber decimus, liber undecimus 1406–1412, red. K. Baczkowski i inni, przedm. K. Baczkowski, F. Sikora, Varsoviae 1997.
- Annales, lib. 11 = *Joannis Dlugossi, Annales seu Cronicae incliti Regni Poloniae*, liber undecimus, 1413–1430, red. J. Wyrozumski i inni, przedm. S. Sroka, Varsoviae 2000.
- Annales, lib. 11–12 = *Joannis Dlugossi, Annales seu Cronicae incliti Regni Poloniae*, liber undecimus et liber duodecimus, 1431–1444, red. J. Wyrozumski i inni, przedm. L. Korczak, Varsoviae 2001.
- Annales, lib. 12/1 = *Joannis Dlugossi, Annales seu Cronicae incliti Regni Poloniae*, liber duodecimus, 1445–1461, red. J. Wyrozumski, K. Baczkowski i inni, przedm. K. Ożóg, Cracoviae 2003.
- Annales, lib. 12/2 = *Joannis Dlugossi, Annales seu Cronicae incliti Regni Poloniae*, liber duodecimus, 1462–1480, red. J. Wyrozumski, K. Baczkowski i inni, przedm. K. Baczkowski i inni, Cracoviae 2005.
- DLb. = J. Dlugossi, *Liber beneficiorum dioecesis Cracoviensis nunc primum e codice authographo editus*, wyd. A. Przeździecki, t. 1–3, Cracoviae 1863–64.
- Roczniki, ks. 1–2 = *Jana Długosza Roczniki czyli kroniki sławnego Królestwa Polskiego, księga pierwsza, księga druga, do 1038*, red. J. Dąbrowski, przekł. Stanisław Gawęda i inni, kom. K. Pieradzka i B. Modelska-Strzelecka, Warszawa 1961 [Warszawa 2009].
- Roczniki, ks. 3–4: *Jana Długosza Roczniki czyli kroniki sławnego Królestwa Polskiego, księga trzecia, księga czwarta, 1039–1139*, kom. red. Z. Kozłowska-Budkowa, przekł. J. Mrukówna, red. i kom. K. Pieradzka, Warszawa 1969 [Warszawa 2009].
- Roczniki, ks. 5–6: *Jana Długosza Roczniki czyli kroniki sławnego Królestwa Polskiego, księga piąta, księga szósta 1140–1240*, przekł. J. Mrukówna, kom. i red. K. Pieradzka, Warszawa 1973 [Warszawa 2009].
- Roczniki, ks. 7–8: *Jana Długosza Roczniki czyli kroniki sławnego Królestwa Polskiego, księga siódma, księga ósma 1241–1299*, kom. red. Z. Kozłowska-Budkowa, przekł. J. Mrukówna, kom. i red. K. Pieradzka, Warszawa 1974 [Warszawa 2009].
- Roczniki, ks. 9: *Jana Długosza Roczniki czyli kroniki sławnego Królestwa Polskiego, księga dziewiąta 1300–1370*, przekł. J. Mrukówna, kom. J. Garbacik, K. Pieradzka, S. Gawęda, Z. Perzanowski, red. J. Garbacik, K. Pieradzka, Warszawa 1975 [Warszawa 2009].
- Roczniki, ks. 10: *Roczniki czyli kroniki sławnego Królestwa Polskiego, księga dziesiąta 1370–1405*, kom. red. S. Gawęda, przekł. J. Mrukówna, kom. i red. Z. Perzanowski, Warszawa 1981.
- Roczniki, ks. 10–11: *Jana Długosza Roczniki czyli kroniki sławnego Królestwa Polskiego, księga dziesiąta, księga jedenasta 1406–1412*, kom. red. S. Gawęda, przekł. J. Mrukówna, kom. i red. J. Garbacik, K. Pieradzka, Warszawa 1982 [Warszawa 2009].
- Roczniki, ks. 11: *Jana Długosza Roczniki czyli kroniki sławnego Królestwa Polskiego, księga jedenasta 1413–1430*, przekł. J. Mrukówna, kom. i red. S. Gawęda, Warszawa 1985.
- Roczniki, ks. 11–12: *Jana Długosza Roczniki czyli kroniki sławnego Królestwa Polskiego, księga jedenasta, księga dwunasta 1431–1444*, kom. red. K. Baczkowski, przekł. J. Mrukówna, kom. L. Korczak, red. J. Wyrozumski, Warszawa 2004.

Roczniki, ks. 12 cz. 1: *Jana Długosza Roczniki czyli kroniki sławnego Królestwa Polskiego, księga dwunasta 1445–1461*, przekł. J. Mrukówna, kom. K. Ożóg, red. J. Wyrozumski, Warszawa 2004.

Roczniki, ks. 12, cz. 2: *Jana Długosza Roczniki czyli kroniki sławnego Królestwa Polskiego, księga dwunasta 1462–1480*, przekład J. Mrukówna, kom. K. Baczkowski, T. Graff, D. Joch, J. Smołucho, red. J. Kowalczyk, Warszawa 2006 [Warszawa 2009].

SHG = Słownik historyczno-geograficzny województwa krakowskiego w średniowieczu:

Cz. 1, zes. 1, opr. Zofia Leszczyńska-Skrętowa, Franciszek Sikora, Wrocław 1980; zes. 2 opr. Z. Leszczyńska-Skrętowa, F. Sikora, Jerzy Wiśniewski, przy współpracy Jacka Laberscheka, Wrocław 1985; zes. 3, opr. J. Laberschek, Z. Leszczyńska-Skrętowa, F. Sikora, Wrocław 1985; zes. 4, opr. J. Laberschek, Z. Leszczyńska-Skrętowa, F. Sikora, J. Wiśniewski, Wrocław 1986;

Cz. 2, zes. 1, opr. J. Laberschek, Z. Leszczyńska-Skrętowa, F. Sikora, Wrocław 1989; zes. 2, opr. Janusz Kurtyka, J. Laberschek, Z. Leszczyńska-Skrętowa, F. Sikora, pod red. Antoniego Gąsiorowskiego, Wrocław 1989; zes. 3, opr. J. Kurtyka, J. Laberschek, Z. Leszczyńska-Skrętowa, F. Sikora, pod red. A. Gąsiorowskiego, Wrocław 1991; zes. 4, opr. J. Kurtyka, J. Laberschek, Z. Leszczyńska-Skrętowa, F. Sikora, pod red. F. Sikory, Kraków 1993; cz. 3, zes. 1, opr. Waldemar Bukowski, J. Kurtyka, J. Laberschek, Z. Leszczyńska-Skrętowa, F. Sikora, pod red. F. Sikory, Kraków 1994; zes. 2, opr. W. Bukowski, J. Kurtyka, J. Laberschek, Z. Leszczyńska-Skrętowa, F. Sikora, pod red. F. Sikory, Kraków 1997; zes. 3, opr. W. Bukowski, J. Kurtyka, J. Laberschek, Z. Leszczyńska-Skrętowa, F. Sikora, Marian Wolski, pod red. F. Sikory, Kraków 2000; zes. 4, opr. W. Bukowski, J. Laberschek, Z. Leszczyńska-Skrętowa, Andrzej Marzec, F. Sikora, Maciej Wilamowski, M. Wolski, współpraca archeologiczna Stanisław Kołodziejcki, pod red. F. Sikory, Kraków 2003;

Cz. 4, zes. 1, opr. W. Bukowski, J. Laberschek, Z. Leszczyńska-Skrętowa, A. Marzec, M. Wilamowski, M. Wolski, Maciej Zdanek, współpraca archeologiczna S. Kołodziejcki, pod red. W. Bukowskiego, Kraków 2006; zes. 2, opr. W. Bukowski, J. Laberschek, A. Marzec, M. Wolski, M. Zdanek, współpraca archeologiczna S. Kołodziejcki, pod red. W. Bukowskiego, Kraków 2009; zes. 3, opr. W. Bukowski, J. Laberschek, A. Marzec, Maciej Mikula, Karol Nabiałek, M. Wolski, M. Zdanek, pod red. W. Bukowskiego, Kraków 2011; zes. 4, opr. W. Bukowski, J. Laberschek, K. Nabiałek, M. Wolski, pod red. W. Bukowskiego, Kraków 2011.

*Vita b. Kunegundis* = J. Długosi, *Vita beatae Kunegundis*, [w:] *Opera Omnia*, t. 1, wyd. A. Przędziecki, Kraków 1887, s. 183–336.

*Vita s. Stanislai* = J. Długosi, *Vita S. Stanislai Cracoviensis episcopi*, [w:] *Długosz, Opera Omnia*, t. 1, wyd. A. Przędziecki, Kraków 1887, s. 1–182.

## Opracowania

Baczkowski K., 1997, *Idea Jagiellońska a stosunki polsko-węgierskie w XV wieku*, [w:] *Polska i Węgry w kulturze i cywilizacji europejskiej*, red. J. Wyrozumski, Kraków, s. 57–72.

Barański M., 1992, *Dominium sądeckie. Od książęcego okręgu grodowego do majątku klasztoru klarysek sądeckich*, Warszawa.

Beňko J., 1970, *Osídlenie severného Spiša do polovice 14. storočia*, „Historické štúdie” 15, s. 161–189.

Beňko J., 1985, *Osídlenie severného Slovenska*, Košice.

Bukowski W., 2000, *Ludzimierz*, SHG, cz. 3, z. 3, s. 742–744.

- Czajka S., 1987, *Ochotnica. Dzieje gorczańskiej wsi: 1416–1986*, Jelenia Góra.
- Dobosz J., Wetesko L., 1999, *Koprzywnica*, [w:] *Monasticon Cisterciense Poloniae*, t. 2, red. A.M. Wyrwa, J. Strzelczyk, K. Kaczmarek, Poznań, s. 149–157.
- Dobrowolski K., 1935, *Najstarsze osadnictwo Podhala*, Lwów.
- Dobrzański J., 1969, *Ku początkom zamków w Karpatach polskich (Szaflary i Czorsztyń w Kotlinie Nowotarskiej)*, „Acta Archeologica Carpathica” 11(1), s. 17–35.
- Dybek E., 1993, *Lokacje na prawie niemieckim in cruda radice w południowej części województwa krakowskiego w l. 1334–1434*, „Roczniki Humanistyczne” zes. 2, Historia 41, s. 5–88.
- Fastnacht A., 1962, *Osadnictwo ziemi sanockiej w latach 1340–1650*, Wrocław.
- Gawęda S., Pieradzka K., Radziszewska J., Stachowska K., red. J. Dąbrowski, 1961, *Rozbiór krytyczny Annalium Poloniae Jana Długosza z lat 1385–1444*, Wrocław.
- Gawęda S., Pieradzka K., Radziszewska J., red. J. Dąbrowski, 1965, *Rozbiór krytyczny Annalium Poloniae Jana Długosza z lat 1445–1480*, Wrocław.
- Gąsiorowski A., 1972, *Itinerarium króla Władysława Jagiełły 1386–1434*, Warszawa.
- Gotkiewicz M., 1966, *Przyczynki do sporów granicznych polsko-węgierskich na Spiszu i sprawa wykupu miast spiskich z polskiego zastawu*, „Małopolskie Studia Historyczne” 9(1–2), s. 47–56.
- Górzyński S., 1962, *Z dziejów osadnictwa i pasterstwa Podhala i Tatr w wiekach XII–XVIII*, [w:] *Pasterstwo Tatr Polskich i Podhala*, t. 4, Wrocław.
- Halaga O., 1975, *Košice-Balt. Výroba a obchod v styku východoslovenských miest s Pruskom (1275–1526)*, Košice.
- Homza M., 2009, *Osobnosti včasnostredovekého Spiša*, [w:] *Historia Scepusii*, t. 1, red. M. Homza i S.A. Sroka, Bratislava–Kraków, s. 312–327.
- Janicka-Krzywda U., 1986, *Niespokojne Karpaty czyli rzecz o zbójnictwie*, Warszawa.
- Jawor G., 2000, *Osady prawa wołoskiego i ich mieszkańcy na Rusi Czerwonej w późnym średniowieczu*, Lublin.
- Jazowski A., 2007, *Zbójnictwo w świetle dotychczasowych badań i opinii*, [w:] *Mity i rzeczywistość zbójnictwa na pograniczu polsko-słowackim w historii, literaturze i kulturze*, red. M. Madejowa, A. Mlekodaj, M. Rak, Nowy Targ, s. 46–58.
- Kiryk F., 1964, *Stosunki handlowe Jasła i miast okolicznych z miastami słowackimi w XV wieku*, [w:] *Studia z dziejów Jasła i powiatu jasielskiego*, red. J. Garbacki, Kraków, s. 143–162.
- Idem, 1985, *Rozwój urbanizacji Małopolski XIII–XVI w.*, Kraków.
- Idem, 2000, *Związki handlowe i kulturalne miast małopolskich ze Słowacją w XV i XVI stuleciu*, „Historické Štúdie” 41, s. 9–33.
- Idem, 2006, *Studia nad wymianą towarową Polski z Węgrami w XV wieku*, „Studia Historyczne” 49(2), s. 199–232.
- Idem, 2007, *Przyczynki do dziejów zbójnictwa-beskidnictwa na pograniczu polsko-słowackim w XV–XVIII wieku*, [w:] *Mity i rzeczywistość zbójnictwa na pograniczu polsko-słowackim w historii, literaturze i kulturze*, red. M. Madejowa, A. Mlekodaj, M. Rak, Nowy Targ, s. 26–36.
- Koczerska M., 2004, *Zbigniew Oleśnicki i kościół krakowski w czasach jego pontyfikatu (1423–1455)*, Warszawa.



- Kołodziejcki S., 1994, *Rezydencje obronne możnowładztwa na terenie województwa krakowskiego*, Kraków.
- Idem, 1995, *Wronin czyli Czorsztyn*, „Teki Krakowskie” 2, s. 178–180.
- Idem, 2001, *Szaflary*, [w:] *Leksykon zamków w Polsce*, pod red. L. Kajzera, Warszawa, s. 473.
- Idem, 2016, *Zamki ziemi krakowskiej*, [w:] *Klasztory miasta i zamki w życiu i twórczości Jana Długosza*, pod red. J. Rajmana i D. Żurek, Kraków, s. 211–222.
- Kowalczyk E., 2000, *Brona małopolska. Z studiów nad obroną stałą ziem polskich we wczesnym średniowieczu*, Warszawa.
- Kowalski M.D., 2016, *Źródła i wiarygodność informacji w Liber beneficiorum dioecesis Cracoviensis Jana Długosza*, [w:] *Jan Długosz (1415–1480). Życie i dzieła*, red. L. Korczak, M.D. Kowalski, P. Węcowski, Kraków, s. 103–126.
- Kracik J., 1992, *Środowisko kościelne*, [w:] *Dzieje miasta Nowego Sącza*, t. 1, red. F. Kiryk, Warszawa–Kraków, s. 179–188.
- Kroh A. (red.), 2000, *Spisz. Wielokulturowe dziedzictwo*, Sejny.
- Kulasówna D.A., 1998, *Kult i legenda o św. Kindze*, [w:] *Z dziejów średniowiecznej Europy Środkowo-Wschodniej*, red. J. Tyszkiewicz, Warszawa, s. 59–70.
- Kumor B., 1964, *Archidiakoniat sądecki*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” 8, s. 286–29.
- Idem, 1964, *Archidiakoniat sądecki*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” 9, s. 93–267.
- Kurtyka J., 1991, *Karpaty*, SHG, cz. 2, zesz. 3, s. 438–445.
- Idem, 2000, *Lemiesz*, SHG cz. 3, s. 527.
- Idem, 2009, *Badania nad późnośredniowiecznymi i nowożytnymi dziejami Spiszu. Przegląd źródeł i literatury*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego, Prace Historyczne” 136, s. 33–48.
- Kwiatkowska-Kopka B., 1999, *Ludźmierz-Szczyrzyc*, [w:] *Monasticon Cisterciense Poloniae*, t. 2, red. A.M. Wyrwa, J. Strzelczyk, K. Kaczmarek, Poznań, s. 218–229.
- Laberschek J., 1986, *Gorce*, SHG, cz. 1, z. 4, s. 789.
- Langerówna H., 1929, *System obronny doliny Dunajca w XIV w.*, Kraków.
- Leszczyńska-Skrętowa Z., 1985, *Czorsztyn*, SHG, cz. 1, z. 3, s. 473–474.
- Idem, 1989, *Jaślika*, SHG, cz. 2, z. 2, s. 272–273.
- Idem, 1994, *Krościenko*, SHG, cz. 3, z. 1, s. 152–154.
- Leśniak F., 2016, *Nowy Korczyn i Nowy Sącz*, [w:] *Klasztory, miasta i zamki w życiu i twórczości Jana Długosza*, red. J. Rajman i D. Żurek, Kraków, s. 25–48.
- Marzec A., 2006, *Maków*, SHG, cz. 4, z. 1, s. 45.
- Nikodem J., 2016, *Żmudź i Żmudzini w opinii Jana Długosza*, [w:] *Jan Długosz 600 lecie urodzin. Region-Polska-Europa w jego twórczości*, red. J. Maciejewski, P. Oliński, W. Rozyrkowski, S. Zonenberg, Toruń–Bydgoszcz, s. 49–60.
- Parczewski M., 1974, *Przyczynki do dziejów najstarszego osadnictwa w Karpatach polskich*, „Acta Archaeologica Carpathica” 14, s. 69–78.
- Parczewski M., 1982, *Dzieje osadnictwa w Pieninach od czasów najdawniejszych do połowy XIV w.*, [w:] *Przyroda Pienin w obliczu przemian*, Studia Naturae, Seria B, Nr XXX, Warszawa–Kraków, s. 403–421.
- Idem, 1991, *Początki kształtowania się polsko-ruskiej rubieży etnicznej w Karpatach*, Kraków.

- Idem, 1992, *Geneza Łemkowszczyzny w świetle wyników badań archeologicznych*, [w:] *Łemkowie w historii i kulturze Karpat*, t. 1, red. J. Czajkowski, Rzeszów, s. 11–25.
- Idem, *Początki napływu ludności ruskiej na teren Karpat Zachodnich w świetle archeologii*, „*Archaeologia Historica*” 18, s. 93–97.
- Idem, 1996, *Początki sąsiedztwa polsko-rusko-słowackiego w świetle danych archeologicznych*, [w:] *Początki sąsiedztwa. Pogranicze etniczne polsko-rusko-słowackie w średniowieczu*, pod red. M. Parczewskiego i S. Czopka, Rzeszów, s. 69–80.
- Idem, 2006, *Stan badań nad zasiedleniem pogranicza polsko-rusko-słowackiego (węgierskiego) we wczesnym średniowieczu*, [w:] *Wczesne średniowiecze w Karpatach polskich*, pod red. J. Gancarskiego, Krosno, s. 13–31.
- Idem, 2007, *Średniowieczna kolonizacja wschodniej części polskich Karpat w świetle danych archeologii*, [w:] *Późne średniowiecze w Karpatach polskich*, red. J. Gancarski, Krosno, s. 9–37.
- Perzanowska A., 1980, *Wiadomości źródłowe o życiu i działalności Jana Długosza*, [w:] *Długosiana: studia historyczne w pięćsetlecie śmierci Jana Długosza*, red. S. Gawęda, ZNUJ, t. 551, Kraków s. 293–365.
- Polek K., 2016, *Aspekty historii gospodarczej późnośredniowiecznej Polski w dziełach Jana Długosza*, [w:] *Klasztory, miasta i zamki w życiu i twórczości Jana Długosza*, red. J. Rajman, D. Żurek, Kraków, s. 375–410.
- Pöss O., 2005, *Dejiny a kultura karpatských Nemcov*, Bratislava–Pressburg.
- Przybyłowicz O.M., 2016, *Vita beatae Kunegundis z Archiwum Klarysek w Starym Sączu. Losy rękopisu, stan zachowania, źródła wiedzy kronikarza o klasztorze Ubogich Pań*, [w:] *Jan Długosz (1415–1480). Życie i dzieła*, red. L. Korczak, M.D. Kowalski, P. Węcowski, Kraków, s. 87–102.
- Rajman J., 2002, «*In confinio terre*». *Definicje i metodologiczne aspekty badań nad średniowiecznym pograniczem*, „*Kwartalnik Historyczny*” 109(1), s. 79–96.
- Idem, 2016, *Ocena wiarygodności informacji Długosza o patrociniach w diecezji krakowskiej*, [w:] *Jan Długosz 600 lecie urodzin. Region-Polska-Europa w jego twórczości*, red. J. Maciejewski, P. Oliński, W. Rozyńkowski, S. Zonenberg, Toruń–Bydgoszcz, s. 9–30.
- Ruciński H., 1995, *U dramatycznych początków Czerwonego Klasztoru*, „*Prace Pienińskie*” 7, s. 17–21
- Idem, 2007a, *Rozboje w zachodnich Karpatach do początku XVI wieku*, [w:] *Mity i rzeczywistość zbójnictwa na pograniczu polsko-słowackim w historii, literaturze i kulturze*, red. M. Madejowa, A. Mlekodaj, M. Rak, Nowy Targ, s. 17–25.
- Idem, 2009, *Politické dejiny Spiša v neskorom stredoveku*, [w:] *Historia Scopusii*, t. 1, red. M. Homza i S.A. Sroka, Bratislava–Kraków, s. 330–349.
- Idem, 2010, *Lokacje miast Nowego Targu, Nowego Sącza i Podolińca. Studium porównawcze*, „*Historické štúdie*”, t. 46, 2010, s. 271–294.
- Rutkowska G., 2014, *Itinerarium króla Kazimierza Jagiellończyka 1440–1492*, Warszawa.
- Samsonowicz H., 1988, *Die Karpatenzone im 13. bis 16 Jhr*, „*Studia Historiae-Oeconomicae*” 19, s. 61–75.
- Semkowicz W., 1938, *Polacy i Słowacy w dziejowym stosunku*, [w:] *Słowacja i Słowacy*, t. 2, red. W. Semkowicz, Kraków.
- Salaterski S., 1997, *Kolegiata i kapituła św. Małgorzaty P.M. w Nowym Sączu (1448–1791)*, Nowy Sącz.

- Sikora F., 1985, *Długie Pole*, SHG, cz. 1, z. 3, s. 554–555.
- Idem, 1980, *Beskid*, SHG, cz. 1, z. 1, s. 37.
- Sperka J., 2012, *Władysław książę opolski, wieluński, kujawski, dobrzyński, pan Rusi, palatyn Węgier i namiestnik Polski*, Kraków.
- Sroka S.A., 1992, *Itinerarium księcia Władysława Opolczyka z lat 1372–1378*, „Rocznik Przemyski” 28, s. 147–154.
- Idem, 1995, *Z dziejów stosunków polsko-węgierskich w późnym średniowieczu*, Kraków.
- Idem, 1998, *Kartuzi w Lechnicy i ich kontakty z Krakowem*, [w:] *Kartuzi. Teksty, książki, biblioteki*, red. S. Lorenz, E. Potkowski, Warszawa, s. 137–143.
- Idem, 2001, *Epizody z dejín Spiša a Šariša v nestorom stredoveku*, Kraków–Bydgoszcz.
- Idem, 2002a, *Rozboje na pograniczu polsko-węgierskim w XV wieku*, [w:] Idem, *Wokół kontaktów dawnych ziem węgierskich z Polską w średniowieczu*, Kraków, s. 113–122.
- Idem, 2002b, *Wokół kontaktów dawnych ziem węgierskich z Polską w średniowieczu. Szkice*, Bydgoszcz.
- Strauchmann E., 2007, *Zbójnickim szlakiem przez Gorce*, [w:] *Mity i rzeczywistość zbójnictwa na pograniczu polsko-słowackim w historii, literaturze i kulturze*, red. M. Madejowa, A. Mleko-daj, M. Rak, Nowy Targ 2007, s. 37–45.
- Szelińska W., 1980a, *Chorographia Regni Poloniae Jana Długosza*, Kraków.
- Eadem, 1980b, *Jan Długosz i opis Małopolski w jego Chorographia Regni Poloniae*, [w:] *Długosiana. Studia historyczne w pięćsetlecie śmierci Jana Długosza*, red. S. Gawęda, Warszawa, s. 224–255.
- Eadem, 1983, „Chorographia Regni Poloniae” Jana Długosza. *Problem autopsji autora*, [w:] *Jan Długosz. W pięćsetną rocznicę śmierci*, pod red. F. Kiryka, Olsztyn, s. 141–150.
- Szymański J., 1965, *W sprawie badań na średniowiecznymi granicami w Karpatach Polskich*, „Acta Archeologica Carpatica” 7(1–2), s. 60–62.
- Tyszkiewicz J., 2006, *Nad Dunajcem w średniowieczu*, [w:] *O rzeczach minionych. Scripta rerum historicarum Annae Rutkowska-Płachcińska oblata*, red. M. Młynarska-Kaletynowa, J. Krupp, Warszawa, s. 329–335.
- Wędzki A., 1965, *Karpaty*, [w:] *Słownik Starożytności Słowiańskich*, 2, cz. 2, Wrocław, s. 377–379.
- Więckowski M., 2004, *Przyrodnicze uwarunkowania kształtowania się polsko-słowackich więzi transgranicznych*, Warszawa.
- Witkowski R., 1993, *Pierwsze fundacje zakonu kartuzów na ziemiach polskich*, „Analecta Cartusiana” 62(2), s. 29–189.
- Wróblewski S., 2016, *Rycerstwo ziemi sądeckiej w średniowieczu*, Kraków.
- Wyrozumska B., 1977, *Drogi w ziemi krakowskiej do końca XVI w.*, Wrocław.
- Zachorowski S., 1909, *Węgierskie i polskie osadnictwo na Spiszu do połowy XIV w.*, Rozprawy Akademii Umiejętności. Historia, 52, Kraków 1909.
- Zdanek M., 2009, *Miastko*, SHG, cz. 4, s. 287–292.
- Żaki A., 1955, *Początki osadnictwa w Karpatach polskich*, „Wierchy” 24, s. 99–116.